

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ulica Orzeszkowej L. 7.
Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89.
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-cj do 1-ej w południe

15
GROSZY

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji
Rękopisów redakcja nie zwraca.
Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie

DARMO 80.000

Talji kart „PIATNIKA”

DLA PALACZY ZWIJEK (GILZ)

ALTESSE

Mokka - Pełnowatka

Szczegóły w prospektach.

P. premier na Zamku

Warszawa. 19. 5. PAT. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś w południe p. prezesa Rady ministrów gen. dr. Felicjana Sławoj - Składkowskiego, który informował pana Prezydenta o bieżących pracach rządu.

Wizyty powitalne p. premiera

Warszawa. 19. 5. PAT. Pan prezes Rady ministrów gen. dr. Felicjan Sławoj-Składkowski przybył dziś przedpołudniem do gmachu Senatu celem złożenia wizyty panu marszałkowi Senatu. Wobec nieobecności w Warszawie pana marszałka Prystora, p. premier złożył swój bilet wizytowy.

Następnie pan premier złożył wizytę panu marszałkowi Sejmu Stanisławowi Carowi, poczem złożył bilet w klubie sprawozdawców parlamentarnych.

Skolei pan premier gen. Składkowski złożył wizytę prezesowi N. I. K. gen. dr. Jakóbowi Krzemińskiemu.

W godzinach południowych pan marszałek Car rewizytował pana premiera w gmachu prezydium Rady ministrów.

Zaprzysiężenie nowego ministra przemysłu i handlu

Warszawa. 19. 5. PAT. Dziś przedpołudniem nowomianowany minister przemysłu i handlu p. Antoni Roman złożył na Zamku przysięgę na ręce pana Prezydenta R. P.

Pułk. Koc — wiceministrem spraw wojskowych?

Warszawa. 19. 5. (Sin.) W dniach najbliższych ogłoszone zostaną pewne zmiany na stanowiskach podsekretarzy stanu.

W kołach politycznych słychać, że b. prezes Banku Polskiego płk. Adam Koc mianowany będzie wiceministrem spraw wojskowych na miejsce obecnego premiera gen. Sławoj-Składkowskiego. Podlegać mu będą sprawy gospodarcze i przemysłowe, związane z zaopatrzeniem i uzbrojeniem armji.

RĘKAWICZKI 3.95

damskie, skórkowe, mamsze-
towe, białe

JULJUSZ NACHT, Kraków Stradom 5

P. premier Składkowski idzie na patrol...

Przemówienie p. premiera, wygłoszone na Walnym Zjeździe Koła Piątek

Warszawa, 19. 5. (Sin.) Na odbytym onegdaj w Wilnie Walnym Zjeździe Koła Piątek p. premier gen. Dr. Sławoj - Składkowski wygłosił następujące przemówienie:

Koledzy, przyszedłem tu zameldować wam, że z rozkazu pana Prezydenta i gen. Rydza-Śmigłego zostałem premierem. Przyszedłem również tutaj, ażeby pokrzepić się waszą obecnością, żeby zaczerpnąć ducha komendanta, który napewno wśród nas w naszych obradach bierze udział. (Zebrani wstają). Przyszedłem zaczerpnąć ducha komendanta dlatego, że idę do walki.

Przypomnijmy sobie koledzy, jak to było dawniej z walką.

Jeżeli ktoś z nas szedł na patrol, to wtedy koledzy mu pomagali, jeżeli bagniet siedział źle w lufie, to koledzy pożyczali mu swego bagnetu, jeżeli miał pustą ładownicę, to każdy dorzucił mu po łódce naboju do ładownicy. Jeżeli manierka dzwoniła jak dzwon, bo była pusta, to dawali mu kawy lub chociażby wody, ażeby coś miał na patrolu.

Ale nie to było najważniejsze. Najważniejszym było to, że idący na patrol czuł za sobą oparcie swoich kolegów. Byli za nim koledzy z jego siły, była za nim jego sekcja, był za nim jego pluton.

Dzisiaj, koledzy, z rozkazu Śmigłego idę na

patrol. Przrzekam wam, że nie pójdę w czasie patrolowania od chałupy do chałupy szukać jacek i sera. Będę tym, który będzie patrolował, aby ochraniać wasze siły.

Ja zato, koledzy, chcę od was, bym miał tę pewność, że kiedy usłyszycie, że ja walczę tam na przedzie, abyście mnie wsparli, abyście mi pomogli, abym czuł również, że nie jestem sam, że wy mnie rozumiecie, że wy mi dajecie możliwość, jeżeli nie zwycięstwa, to wytrzymywania w walce.

Tych nieprzyjaciół napewno będę przed sobą miał. To jest bezrobocie, to jest brak zgody wśród nas, to chęć krytykowania wszystkich, to cały szereg rzeczy, które trzeba będzie zwalczyć.

Proszę was, koledzy, bardzo o pomoc w tej walce. Jeżeli nie pomożecie mi, to byłbym głupi, gdybym myślał, że zwyciężę.

Jeżeli pomożecie mi, to wtedy możliwe jest, że zbudzi się Polska taką, jaką komendant kazał nam widzieć w dniu 6 sierpnia.

Do Krynicy przyjeżdż, staryś jest czy młody.

Z Warszawy, Poznania, Lwowa czy Krakowa.

Sporty tu, zabawy i lecznicze wody.

Zaprasza pensjonat „PODHALE” Brandowa.

Co oznacza mowa p. premiera?

Warszawa. 19. 5. (Sin.) Wczorajsza enuncjacja premiera gen. Sławoj-Składkowskiego na zjeździe „Piątek” we Wilnie wywołała oczywiście wielką sensację. Enuncjacja ta jest ważna choćby z pierwszych słów, które się odrazu rzucają w oczy. Wynika z nich, że o powołaniu premiera zdecydował nie tylko Prezydent R. P., ale również generalny inspektor sił zbrojnych.

Na uwagę zasługuje również fakt, że mowa ta jest wezwaniem do boju. P. premier zapowiada bowiem bój nie tylko z bezrobociem, ale i o jedność w samym obozie.

Mowa, ta, podana dziś przez „Polskę Zbrojną” i „Gazetę Polską”, została następnie skorygowana, gdyż w pierwotnym tekście było „dzisiaj koledzy razem z p. generalnym inspektorem sił zbrojnych idę na patrol” poprawka zaś brzmi „pod rozkazami generała”.

Wprowadzony więc został generalny inspektor sił zbrojnych, jako czynnik nadrzędny. Na uwagę zasługuje również cały przebieg posiedzenia „Piątek” nie tylko ze względu na mowę premiera, ale i z tego względu, że do zarządu, do sądu koleżeńskiego i do wszystkich instytucji wybrani zostali ludzie wszystkich kierunków. Nie brak tam więc i płk. Adama Koca i radykała Poniatowskiego i naprawiacza Malskiego. Do sądu koleżeńskiego wchodzi również li-

berał b. premier Kościakowski. W ten sposób zebranie „Piątek” podkreśliło solidarność, spójność obozu rządowego na czas najbliższy. Dlatego przebieg posiedzenia jak i przemówienie zasługują na szczególną uwagę.

Przed zwołaniem sesji nadzwyczajnej Sejmu

Warszawa. 19. 5. (Sin.) Dotychczas nie został jeszcze ustalony termin sesji Sejmu i Senatu, w każdym razie spodziewać się należy zwołania sesji sejmowej na czas najbliższy.

Kto wygrał na loterii?

Warszawa. 19. 5. (Sin.) Dzisiaj w pierwszym ciągnięciu Loterii Państwowej padły następujące wygrane:

Zł. 10.000 na numery 107675 144130, zł. 5.000 na numery 1955 11243 38995 132313 162353 164346 179646, zł. 2.000 na numery 10462 83268 89454 109227 123340 123946 142830 161305 162995 171894 176103.

W drugim ciągnięciu stała wygrana dzienna zł. 30.000 na numer 16880 zł. 20.000 na numer 24264 zł. 10.000 na numery 35126 178179 zł. 5.000 na numery 14302 120196 zł. 2.000 na numery 5113 9343 10952 13388 35539 67207 117381 119444 137893 174757 186468 189846 194359.

Dr. EZRIEL CARLEBACH

W czarodziejskim kręgu Jego indywidualności

...Wokół Sokołowa roztaczało się jakby magiczne koło: spokój.

Wpadając z gwarne, hałaśliwego West-Endu londyńskiego do domu Jego, czułeś się jak rozbitek, uratowany z wzburzonego morza na spokojną idylliczną wyspę. Jak z dalekiej wyniosłości obserwowałeś ulice pełne hałaśliwego zgiełku i gwarnego ruchu. — Dziecinna i pozbawiona sensu wydawała ci się gonitwa za wrażeniami wokół ciebie — i w tobie. I zwykłeś uśmiechać się jak On, spokojnie, pod wąsem, na poły z współczuciem, na poły z pogardą.

U granic ducha Jego, zwykły tracił swą przynależającą moc wszystkie katastrofy, klęski o zasięgu wszechświatowym, żydowskie nieszczęścia. Żywiołowe klęski, straszliwe przemożne ciosy, które mogły burzyć światy — rozpyływały się, traciły swą strasliwą potęgę, traciły zdolność podważania podstaw twego świata — pod jednym cichym spojrzeniem Jego oczu. Albowiem zawsze spojrzenie Jego wyrażało: Ach, to co już było, będzie istnieć zawsze... I nic nowego nie ma pod słońcem.

Nie można opowiedzieć Mu o czemś nowym. Dla Niego wszystko już istniało na tym padole. Nie mogłeś wytrącić go z równowagi duchowej, — albowiem posiadał zawsze świadomość, że świat na wiecznych opiera się podstawach, że świat nie ulega zagładzie. I wszystkie twe „aktualności” najnowsze, rozpierzchały się pod Jego spojrzeniem, — albowiem nosił w sobie aktualność wieczności.

Z jej wysokości, z wyżyn stuleci, ze szczytu piramidy pokoleń, zwykły spoglądać w dół na drobiazgi życia codziennego. W tem tkwiła jego — mądrość. Doświadczenie całej historii i całego narodu objawiało się w sposobie Jego reagowania na zajścia codziennego życia, we wszystkich Jego poruszeniach i gestach.

Dlatego, — jeśli tak powiedzieć można, — był On „mędrcom starożytności”, czerpiącym swą mądrość ze źródła przeszłości, mędrcom z przepaścistych głębin przeszłości.

Tego rezultatem — albo może przyczyną, była Jego pamięć niezwykła. Pamiętał nie tylko każdą rzecz dzisiejszą, ale i jej paralelę z wczoraj, z przedwczoraj, z czasów Plehwego i dni mędrców talmudycznych. Dlatego podchodził do każdego współczesnego problemu — do którego inni podchodzą ubrojeni w ciężkie obce słowa i w terminologię skomplikowaną, — z anegdotą, dowcipem, wspomnieniem z czasów przeszłych. To, co u innych nosiłoby znamię płytkości (jakże to wypada zbyć anegdotką palącą kwestję współczesną!) było u niego wyrazem swoistej mądrości, doświadczenia historycznego i specyficznego patrzenia na rzeczy przeszłe.

I tak uzbrojony w Swą pamięć, która mosty przerzucała ponad tysiąclecia, stawał na estradach wielkich zgromadzeń ludowych, tak zwykły siadywać w swych pokojach — nigdy nie wygłaszając kazań, zawsze tylko opowiadając, nigdy niepodniecony, zawsze uśmiechnięty.

Cicho i spokojnie zwykły przemawiać, nie jak causeur, polujący na śmiech gawiedzi w zamian za udany dowcip, nie jak aktor, obliczony na efekt, — lecz jak człowiek niezangażowany, działający, jakby nie o niego chodziło, powoli i bez efekciarstwa, z całą pewnością, którą posiada tylko ten, który wie, że słowa jego — zrozumiane lub nie — są mądre, są prawdziwe, są dobre.

To poczucie przewagi i wyższości, zda się,

uczyniło go „prezydentem”, urodzonym reprezentantem.

Stąd też wynikała jego zdolność dyplomatyczna.

Benesz wyraził się o nim: „Jest on naj-mędrszym dyplomata, którego znam. Może przybyć do mnie, spędzić długie godziny na rozmowie, a po jego odejściu, zdaje sobie sprawę, że nie wiem, pociągnę się u mnie zjawiał. Atoli jestem przekonany, że w najbliższych dniach nawinie mi się ta sprawa, o której myślał Sokołów, a wówczas załatwię ją po jego myśli. Uczynię to instynktownie, bez dłuższego namysłu...”

W taki też sposób zdobywał swój wpływ nad ludźmi, nad jednostkami i tłumami, nad akcjami, nad gazetami, nad konferencjami. Nie nazywał po imieniu tego, do czego dążył, nie domagał się niczego konkretnego, lecz tych rzeczy abstrakcyjnych, z których konkretne wypływają. Nie podkreślał swej osoby, lecz jakoby mimochodem wyciskał piętno swej osobowości na zdarzeniach.

Nigdy, — nawet w instancjach sjonistycznych, — nie musiał uderzać w stół, nie musiał rozcinać węzłów intryg, aby przeforować swą wolę. Przemawiał jeno i zda się, że mówił o zupełnie innych rzeczach, a jednak czyniono zawsze czego chciał.

Innych postawił temperament wojowniczy w pierwszych szeregach, — jego uczynił spokój centralną osobowością.

Tak siedział na naszych burzliwych kongresach, — „biegun spokojny” wśród burz.

Tak zwykły przerywać wrzenie młodzieży, kongresowej dokoła śmiesznych drobiazgów uderzeniem swego młotka, wypowiadając charakterystyczne dla niego słowo „Menucha!” (a nigdy oschle, rozkazujące „Szeket!”).

Tak wśród nocy pełnych nerwowego napięcia, przechadzał się spokojnie, jak żyd wieczny tułacz, by wkońcu w spokoju zająć miejsce na trybunie. I był wówczas na sali jedyną wysepką spokoju i rozważności.

Takim bywał zawsze: widoczny i niewidoczny zarazem. Na wszystkich naszych zgromadzeniach i spotkaniach, w całym naszym życiu społecznym pozostał mocną opoką, opierającą się wszystkim nawałnicom. Wystarczyło Mu spojrzeć w oczy, aby prześladowania straciły połowę swej grozy, by wszystkie przeciwności postradały swe ostre kany a wszystkie ideologie partyjne — swą niewzruszalność.

Bez Sokołowa na czołowych miejscach sjonistycznych, wszystko może się zmienić, wszystko może wpaść w krańcowość. Po stracie Sokołowa zabraknie już drugiego takiego mędrca, który był symbolem tego, że nie jesteśmy narodem wczoraj dopiero zrodzonym, ani narodem, który może dziś zamrzeć. W braku Sokołowa nie ma tej żywej personifikacji wieczności, „wieczności Izraela”. W braku tego człowieka, tego głosu, tego pióra — nie ma już też i tego źródła stuleci, tego wciąż wzbierającego źródła, z którego wypływa spokojna mądrość, poskramiająca naszą nerwowość.

Los zabrał nam Sokołowa. Los odebrał każdemu z nas część spokoju.

Po zgonie Nachuma Sokołowa

Enuncjacja żałobna Chaima Weizmanna

Londyn, ŻAT. W imieniu Egzekutywy Organizacji Sjonistycznej i Agencji Żydowskiej dr. Chaim Weizmann wydał wczoraj wieczorem enuncjację żałobną powodu zgonu Nahuma Sokołowa. Egzekutywa — powiedziane jest w oświadczeniu — z najgłębszym żalem stwierdza, że zgon Nahuma Sokołowa jest dla ruchu sjonistycznego stratą niepowetowaną. Jest to strata wielka i bolesna dla wszystkich dziedzin pracy, w których Zmarły był czynny, najbardziej jednak dla ruchu sjonistycznego. Okrywa nas żałoba powodu zgonu Męża, który stał na przednich pozycjach Organizacji Sjonistycznej od jej początku, który ją współbudował i skutecznie przyczyniał się do jej wzrostu i rozwoju. Rola Jego w sjonizmie była zawsze wybitna. Szczególnie wielkie były Jego zasługi dla sjonizmu po Wojnie Światowej. Spełnił on wielkie zadania w zakresie uciążliwych rokowań z różnymi rządami. Czynnie współpracował przy proklamowaniu Deklaracji Balfoura, i jemu to sjonizm zawdzięcza przyjazną dla sjonizmu deklarację papieża Benedykta XV. Od czasu pierwszych kongresów sjonistycznych jedna z najbardziej popularnych figur w sjonizmie. Przewodniczył kongresom z wielką godnością, oddaniem i zdolnością, aż kongres go powołał na najwyższe stanowiska Organizacji Sjonistycznej i Agencji Żyd. Zadanie swe Sokołów zawsze spełniał z wielką dystynkcją i powodzeniem.

Zarówno jako pisarz jak i jako mówca zawsze służył on swemu narodowi, wzbogacając jego dobra i krzewiąc przez całe życie ideę narodową. Sokołów miał wielkie zasługi nie tylko dla rzeczywistości sjonistycznej, położył on bowiem podwaliny także pod naukowe opracowanie dziejów naszego ruchu. Nim jeszcze z taką gorliwością poświęcił się pracy sjonistycznej był on już słynny jako pisarz i literat, któremu literatura hebrajska zawdzięcza tak bezcenne wartości. Pracą swą i gorliwością Sokołów przy-

czynił się też bezpośrednio do rozwoju i dobrobytu Palestyny, pielęgnując jednocześnie serdeczne przywiązanie do losu swych braci na całym świecie. *Naród żydowski głęboko odczuje stratę, jaka go spotkała powodu zejścia ze świata blp. Nahuma Sokołowa.*

Żałoba w Palestynie

Jerozolima, ŻAT. Waad-Haleumi proklamował żałobę narodową powodu zgonu Sokołowa. Teatry i kina w Tel Awiwie były wczoraj powodu żałoby nieczynne. Nad wszystkimi gmachami instytucji narodowych powiewają chorągwie spowite w krepę i opuszczone do półmasztu. Urzędy publiczne w Tel Awiwie były w poniedziałek nieczynne.

Weizmann przemówi nad grobem

Londyn, ŻAT. Opracowywane są ostatnie szczegóły organizacji pogrzebu Sokołowa, który nastąpi we środę w południe. Mowę żałobną nad grobem wygłosi dr. Weizmann.

W ciągu dnia wczorajszego nadeszły setki depeesz kondolencyjnych z całego świata. Wysoki Komisarz Palestyny Wauchope pisze w swej depeeszy: „Z uczuciem najgłębszego żalu dowiedziałem się o zgonie Nahuma Sokołowa. Zdaje sobie sprawę, jak straszny to cios. Zawsze ceniłem w Zmarłym prawdziwego dżentelmana i prawdziwie lojalnego człowieka”. Depeszę kondolencyjną nadesłał m. in. generał Mac Donell, szef sztabu zmarłego marszałka lorda Allenby'ego.

KUPON ZNIŻKOWY DO KIN

Adria - Atlantic - Świt - Bagatela - Uciecha
Ważny 20. V. — Wyciąć i przedłożyć do wymiany w Perfumerji N. Meersanda, św. Marka 20 w Kolekturze Zw. Inwalidów, Grodzka 59, lub w Adm. „N. Dziennika”, Orzeszkowej 7.

Spadek liczby bezrobotnych

Warszawa, 19. 5. PAT. Liczba bezrobotnych na terenie całego kraju wynosiła według danych biur pośrednictwa pracy Funduszu Pracy w w dniu 15 bm. ogółem 378.493 osób. Bezrobocie zmniejszyło się więc w ciągu ostatnich 15 dni, tj. od 1 do 15 bm. o 35.672 osób. W porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 63.511 osób.



Śmierć zastała Go -- z piórem w ręku

Ostatnie chwile Nachuma Sokołowa

Londyn, ŻAT. Samolotem przybył z Warszawy do Londynu red. Florjan Sokołow, który na podstawie relacji domowników zakumował ŻAT-nej następujące szczegóły dotyczące ostatniego dnia życia Nachuma Sokołowa. Sokołow zmarł przy biurku. Ziściła się jego przepowiednia, poczyniona wobec ludzi z najbliższego otoczenia przed 10 laty, że śmierć za stanie go z piórem w ręku. Istotnie, siedział przy stole i pisał jeden z kolejnych rozdziałów swej hebrajskiej książki o bohaterach dziejów żydowskich, gdy doznał ataku sercowego, który położył kres jego pracowitemu życiu. Na biurku pozostał rękopis ze świeżo napisanym, niedokończonym zdaniem.

W ostatnich dniach swego życia Sokołow

pracował także nad dziełem o charakterze encyklopedycznym. Sokołow czynił energiczne przygotowania do wyjazdu do Ameryki Południowej, gdzie miał stanąć na czele akcji na rzecz Keren Hajesod. Już miał zamówioną podróż i miejsce na okręcie. Miał wyruszyć w drogę 20 czerwca. Do podróży przygotowywał się na swój sposób; mianowicie w ostatnich dniach pilnie studiował język hiszpański. Obok rękopisów na jego biurku leżał otwarty podręcznik tego języka.

Ostatnie publiczne wystąpienie Nachuma Sokołowa przypadło przed tygodniem: dnia 12 maja wystąpił on na akademii w Londynie, zorganizowanej z okazji pierwszej rocznicy zgonu Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Dizengoff znów ciężko chory

Tel Awiw. 19. 5. (ŻAT) Burmistrz Tel Awiwu Meir Dizengoff, który od kilku dni czuł się niezdrowy, przewieziony dziś został do szpitala Hadassy w Tel Awiwie. Chory pozostaje pod stałą opieką dwóch lekarzy. Ze względu na przeżytą niedawno krytyczną chorobę, oraz ze względu na podeszły wiek, (ukończył niedawno 75 lat), stan jego zdrowia budzi zaniepokojenie. Od dwóch miesięcy burmistrz Dizengoff przerwał swoje czynności w samorządzie tel-awiwskim, zamierzając udać się na kurację. Na przeszkodzie temu stanęły ostatnie wypadki palestyńskie. W ciągu tego miesiąca burmistrz Dizengoff wykazał wielką aktywność społeczną. Nie ulega wątpliwości, że wypadki w kraju przyczyniły się do nadwątlenia i tak już słabego organizmu.

Tel Awiw. 19. 5. (ŻAT) W ciągu dnia dzisiejszego w stanie zdrowia Dizengoffa nastąpiło dalsze pogorszenie. Lekarze uważają stan chorego za poważny. Dokonano transfuzji krwi, po której nastąpiła chwilowa poprawa.

„Chcemy żyć w zgodzie z Żydami!“

— wołają terroryzowani przez prowodyrów arabscy robotnicy portowi w Jaffie

Jerozolima, 19. 5. ŻAT. Delegacja gminy żydowskiej Starego Miasta, która miała przedstawić się Komisarzowi okręgowemu majorowi Campbellowi musiała zrezygnować z porozumienia się z nim, gdyż żaden szofer nie chciał jechać przez Stare Miasto. Wobec tego delegacja musiała porozumieć się z majorem Campbellem telefonicznie.

Pod silną eskortą policji odbyło się dziś rozładowanie towarów pierwszego okrętu, który zarzucił kotwicę na wodach Tel Awiwu. Rozładowany towar odwieziono rzeką Jarką z pominięciem portu jaffskiego bezpośrednio do Tel Awiwu. Pracy żydowskich robotników portowych przyglądały się tysięczne rzesze Żydów, którzy radośnie witali robotników żydowskich składających towar, widząc w tem początek przyszłego wielkiego portu w Tel Awiwie.

Gdy wiadomość o tem doszła do Jaffy, rozgrywały się tam burzliwe sceny i właśnie między

arabskimi robotnikami portowymi a arabskim komitetem strajkowym. Robotnicy zebrali się pod hasłem przerwania strajku. Pod adresem komitetu strajkowego wznoszono okrzyki w rodzaju: „nie chcemy tracić chleba“, „chcemy żyć w zgodzie z Żydami, którym my i dzieci nasze zawdzięczamy egzystencję!“.

Żądanie przerwania strajku staje się coraz bardziej gwałtowne, tak, że doszło nawet do starcia między zwolennikami strajku a robotnikami portowymi. Członkowie komitetu strajkowego usiłują nakłonić robotników do wytrwania, zapewniając ich, że w Tel Awiwie nigdy nie powstanie port. Oburzenie wśród robotników portowych jest olbrzymie. Na dziś wieczór zwołano wiec wszystkich robotników portowych. Na wiecu tym zapadła ostateczna decyzja o losie strajku w porcie jaffskim.

Zapowiedź nowych zbrojeń morskich W. Brytanji

Londyn, 19. 5. PAT. Rząd brytyjski zakumował rządowi St. Zjednoczonym i Japonji, iż zamierza podnieść ogólny tonaż kontrtorpedowców o 40 tys. ton. Rząd brytyjski uzasadnia swój zamiar wzrostem liczby kontrtorpedowców i tonażu łodzi podwodnych innych mocarstw. O treści powyższej noty zawiadomiono również rządy francuski i włoski.

ANTONI ROTHE
KRAKÓW, SŁAWKOWSKA 20.
poleca **PIERNIKI MIODOWE**

Negus wyraża wdzięczność Żydom

Jerozolima. (ŻAT) Negus przyjął w poniedziałek wieczorem pięciu dziennikarzy żydowskich, wśród nich specjalnego wysłannika ŻAT-nej w Palestynie, B. Smolara, wobec których Haile Selassie wyraził swą wdzięczność w stosunku do Żydów za ich nie wzruszoną przez cały czas trwania zatargu sympatię dla narodu abisyńskiego. Jest on poinformowany — oświadczył Negus — że prasa żydowska od początku zatargu abisyńsko - włoskiego bardzo przychylnie odnosiła się do cierpiącego i niewinnie napad-

niętego narodu abisyńskiego. Nigdy też nie spodziewał się, aby było inaczej, skoro wie, że naród żydowski ma tak wybitnie wyrobiony zmysł sprawiedliwości i naprawdę dąży do pokoju.

Mówiąc o Palestynie, Negus stwierdził, że od czasu jego wizyty w r. 1924 kraj znacznie posunął się naprzód pod każdym względem.

Negus odmówił poruszenia obecnych wypadków w Palestynie.

—oOo—

„Gorączka interesów“ w Addis Abebie..

Addis Abeba. 19. 5. (R) Agencja Stefani podaje, że władze włoskie energicznie organizują życie w Addis Abebie. Oddział banku włoskiego otworzył już swe kasy, umożliwiając wysyłanie czeków, wymianę walut i inne operacje bankowe. Równocześnie prowadzone są badania nad organizacją sądownictwa, które będzie podobne do sądownictwa w Erytrei i uwzględniać będzie zwyczaje i tradycje abisyńskie, o ile nie stoją w sprzeczności z zasadami cywilizacji. Wydano też zarządzenia, przeciwdziałające spekulacji

walutowej. Na ręce gubernatora napływają podania o zezwolenie na otwarcie sklepów. Całe miasto opanowane jest jakby gorączką interesów. Liczni abisyńscy funkcjonariusze publicznie wracają do stolicy.

... i masowe egzekucje

Rzym. 19. 5. PAT. Koła urzędowe włoskie przyznają, że w Addis Abebie rozstrzelano wielu rabusiów, ujętych na gorącym uczynku, natomiast stwierdzają, że liczba straconych jest o wiele niższa, niż to podają pisma zagraniczne, mówiące o setkach egzekucyj. Koła urzędowe włoskie przeczą również

pogłoskom o pojawieniu się silnych oddziałów partyzantów abisyńskich. W rejonach działania włoskich kolumn zmotoryzowanych -- według urzędowych informacji włoskich -- niema mowy o żadnym oporze zbrojnym ze strony Abisyńczyków.

Walka w Abisynji jeszcze nie zakończona

Kair. 19. 5. PAT. Doradca wojskowy Negusa, turecki generał Wehib-Pasza, który w tych dniach przybył do Port-Saidu został telegraficznie wezwany przez cesarza abisyńskiego do Jerozolimy. Wehib-Pasza oświadczył w rozmowie z dziennikarzami, że wojna abisyńska jeszcze nie jest ukończona.

Murzyni demonstrują w Nowym Jorku przeciw Włochom

Nowy York. 19. 5. PAT. W Haarlem (muryńska dzielnica Nowego Yorku) odbyła się demonstracja antywłoska Murzynów. — Przy rozpraszaniu demonstrantów przez policję, jeden Murzyn został ranny, trzech policjanci odnieśli obrażenia od kamieni, rzuconych przez tłum. Dokonano licznych aresztowań.

Z DNIA

„Schedule” i komisja śledcza

Kraków, 21 maja.

Tradycyjny dualizm w polityce angielskiej wobec idei Żydowskiej Siedziby Narodowej w Palestynie, ten dualizm, który znalazł już, oględny co prawda, wyraz w naszej magna charta — deklaracji Balfoura — doszedł do głosu i teraz, skoro równocześnie otrzymaliśmy dwie wiadomości: o wyznaczeniu schedule na nowe półrocze, i o zapowiedzi ministra kolonii w sprawie wysłania do Palestyny królewskiej komisji śledczej. Na tem właśnie polega ta dwutorowość polityki brytyjskiej, by dając pewne koncesje Żydom, nie „drażnić” Arabów, i na odwrót — kapitulując przed Arabami, ostodźić to jakimś cukierkiem — stronie żydowskiej. Opierając się na drugiej części deklaracji Balfoura, w której mowa jest o prawach „nieżydowskich społeczności w Palestynie”, — starała się zawsze polityka brytyjska zręcznie balansować pomiędzy spełnianiem, a raczej — nie spełnianiem słusznych postulatów żydowskich, a uwzględnianiem najczęściej nieuzasadnionych uroszczeń arabskich ekstremistów.

Mamy tego przykład teraz, akurat w miesiąc po wybuchu krwawych rozruchów arabskich. Schedule, określający ilość certyfikatów na najbliższe półrocze, w ilości większej o 1250 od schedule poprzedniego półrocza, ma być właśnie owym cukierkiem, który zlagodzić ma wzburzenie społeczeństwa żydowskiego z powodu zachowania się władzy mandatowej w czasie ostatnich zajęć. Jesteśmy dalecy od popadania w entuzjazm z powodu przyznania nam nawet tego podwyższonego już schedule, który ani w dziesiątą, ani nawet w setną część nie zaspakaja żywiołowego pędu mas żydowskich do Palestyny. Ale w każdym razie zanotować należy lojalnie jako pewne plus, iż rząd palestyński tym razem nie cofnął się przed terorem band arabskich i nie zamknął bram Palestyny, jak to uczynił „nasz” Herbert Samuel po pogromach roku 1921. W ten sposób postulat kierownictwa sjonistycznego i szerokiej opinii żydowskiej, który znalazł wyraz onegdaj na tem miejscu, byłby częściowo spełniony.

Polityka balansowania jednak, owa nieszczytna dwutorowość, o której wspomnieliśmy na wstępie, wymagała wszelkie i prezentu dla Arabów. I oto minister Thomas zapowiada w parlamencie wysłanie królewskiej komisji do Palestyny „celem zbadania przyczyn ostatnich zajęć”. Wiemy, czem to pachnie. Mamy za sobą smutne doświadczenie komisji Shawa, która również „badala” przyczyny zajęć w roku 1929 — ze znanym rezultatem, — przyczyniając się raczej do zaognienia stosunków, niż do odprężenia sytuacji. Tego rodzaju komisja staje się aż nadto łatwym terenem do rozpętania najbardziej demagogicznej agitacji przeciwko nam — drogą demonstracyjnych wystąpień prowodyrów arabskich, wytaczających swoje „żale” przy pomocy kłamliwych statystyk o „wypieraniu” fellahów itp. argumentów. Tego rodzaju komisja śledcza, to dopiero gratka dla wszelkiego rodzaju arabskich intrygantów, którzy zechcą z niej ukuć broń przeciwko naszemu dziełu odbudowy.

Cóż tu jest nareszcie do „badania”? Sprawa tyłkrotnie została przecież wyswietlona. Jest w Palestynie z jednej strony pokojowa praca twórcza, wnosząca postęp i dobrobyt, jest idealizm pionierów, wywołujący zachwyt całego świata, — i jest, z drugiej strony, robota dywersyjna, prowadzona przez ludzi pozostających na obcym żołdzie, nie cofająca się przed terorem i grabieżą. Czyż trzeba aż z Londynu sprowadzać komisję królewską, — choćby nawet pod przewodnictwem sympatycznego nam lorda Snella — dla stwierdzenia przyczyn ostatnich wypadków? Czyż trzeba aż fatygować kilku dżentelmenów z nad Tamizy poto, by dowiedzieli się, kto spowodował ostatnie zajęcia? Można im oszczędzić trudu i fadygi. P. Wauchope, jako siedzący na miejscu, wie o wszystkim doskonale. Jest dokładnie poinformowany o rozmiarach arabskiej akcji terrorystycznej, o skrytobójczym zamordowaniu popularnego w całym kraju sierżanta policji Rosenfelda na go-

SZIR-HASZIRIM

odwieczna ta melodia stworzyła tło na którym powstał dramat ludzkich serc.

Lord Snell — przewodniczącym komisji palestyńskiej?

Jerozolima, 19. 5. PAT. Zarówno Żydzi, jak Arabowie, zajęli niechętnie stanowisko wobec zapowiedzianej przez min. Thomasa komisji do zbadania ostatnich zaburzeń w Palestynie. Arabowie uważają desygnowanego na prezesa komisji lorda Snella za przychylnego dla Żydów. Żydzi uważają, że komisja jest niepotrzebna, gdyż prawo imigracji żydowskiej do Palestyny nie może ulec odwołaniu.

Jerozolima. (ŻAT) W poniedziałek wieczorem nadano przez radio jerozolimskie oświadczenie, które minister Thomas złożył w Izbie Gmin. Oświadczenie Thomasa zostało też wydrukowane w specjalnym wydaniu dziennika urzędowego. Oświadczenie to wywołało pewną ulgę w kołach żydowskich, które sądzą, że przy odpowiedniej akcji rządu palestyńskiego postawa rządu centralnego w Londynie przyczyni się do zakończenia kryzysu w Palestynie. Z drugiej jednak strony niektóre koła żydowskie są zdania, że oświadczenie Thomasa może się raczej przyczynić do większego jeszcze rozruchowania Arabów.

Wieczorem nadano przez radio komunikat rządowy, stwierdzający, że od dnia dzisiejszego wszystkie drogi palestyńskie, tak szosy jak i koleje żelazne, będą strzeżone przez specjalne oddziały wojska i policji.

Władze zawiesiły dziś wydawnictwo dziennika arabskiego „A Difae”. Drukarnia dziennika została opieczetowana.

Rząd zwrócił się do pism, aby zaniechały zamieszczania domysłów na temat rzekomego udziału Włoch w rozpętaniu obecnych rozruchów w Palestynie.

Sytuacja w Jerozolimie

Jerozolima, ŻAT. W poniedziałek wieczorem nastąpiło przedłużenie godziny policyjnej z powodu stanu wyjątkowego w Jerozolimie. Dotychczas godzina ta rozpoczynała się o 8 wiecz., tak że od tej godziny aż do świtu wszelki ruch uliczny jest w obrębie Jerozolimy zakazany.

Aguda proklamowała na czwartek post z powodu wypadków.

Żydowscy robotnicy i urzędnicy robót publicznych w Jerozolimie zwrócili się do władz o ochronę. Władze odmówiły(!) i doradzały urzędnikom, aby rozpoczęli narazie urlop(!).

Wydany wieczorem numer „Official Gazette” ogłasza nową ustawę nakładającą karę do 3 lat więzienia względnie 100 f. szt. grzywny za wyrób, sprzedaż lub noszenie sztyletów albo noży. Za wynoszenie na ulicę noża domowego grozi kara więzienia do jednego roku. Inna ustawa upoważnia policję do aresztowania każdej podejrzaną osoby bez specjalnego mandatu. Wreszcie trzecia ustawa zezwala na konfiskowanie wszelkiego rodzaju broni w miejscu publicznym.

rze Gilboa, o zamordowaniu Golusmana, Chazana, Danenberga, — z nim jeszcze doszło do krwawego pogromu w Jaffie. Wysoki Komisarz wie doskonale o gloryfikowaniu morderców przez prasę arabską i szkołę arabską. Wie też, kto przelał krew niewinną 25 ofiar żydowskich (telegram z Jerozolimy donosi właśnie o 26-tej ofierze!), zakłutych nożami, czy zamordowanych bardziej nowoczesną bronią. Wie wreszcie, że ani jednego z faktycznych morderców nie ujęto i egemplarycznie nie ukarano. Wie wkońcu, ile goryczy w jęzowie wywoływały wyroki sądów angielskich, skazujących Araba schwytanego z obosiecznym sztyletem — najczęstszym narzędziem morderców — na 15 piastów grzywny, lub samego prowodyrę terrorystów p. Sidki Dadżani na 25 funtów, które ten z cynicznym uśmiechem kładzie na stół sędziowski, podczas gdy spokojny Żyd w Tel A-

Dzisiejsza prasa arabska zapowiada, że we wtorek Wauchope ma wezwać do siebie przedstawicieli arabskiego komitetu strajkowego, z którymi ma rzekomo rozpocząć rokowania(!) o przerwanie strajku. Prasa arabska dodaje nadto, że w ciągu poniedziałku toczyły się między Londynem a Jerozolimą ożywione rozmowy w sprawie podjęcia środków celem przywrócenia ładu i porządku w kraju.

Jerozolima, ŻAT. W poniedziałek zginął Arab z bomby, która wybuchła w pobliżu toru kolejowego na drodze Lydda-Tel-Awiw. Arab padł ofiarą bomby, którą miał podłożyć pod tor.

Z pociągu zdążającego w stronę Tel-Awiwu Arabowie rzucili dziś bombę i oddali kilka strzałów. Konduktor odmówił zatrzymania pociągu.

W pobliżu Herzlia Arabowie podpalił stóg siana, który nymniej uważali za przynależny do gospodarstwa żydowskiego. Siano okazało się własnością kolonii niemieckiej.

W Herzlia Arabowie podłożyli ogień pod pakownię pewnej firmy żydowskiej. Policja w czasie spostrzegła ogień. Arabowie zbiegli do pobliskiej wsi arabskiej Dzelil. Jeden z nich umknął na koniu.

Dziś w nocy Arabowie podpalił pola żydowskie w Micpeh, Sedżera i inn. miejscowościach w Galilei Dolnej.

Znowu zamordowanie Żyda!

JUŻ MIESIĄC TRWAJA NIEPOKOJE!

Jerozolima, 19. 5. ŻAT. Dziś upłynął miesiąc od chwili wybuchu krwawych wypadków w Palestynie.

Na Starem Mieście w Jerozolimie padła dziś nowa ofiara żydowska. Na ulicy Ormiańskiej Arabowie oddali 3 strzały do przechodzącego 25-letniego Feiwa Schnitzera, malarza, który padł trupem na miejscu. Zabity jest synem wójta (muchtara) dzielnicy Starego Miasta w Jerozolimie. Jest to 26-ta ofiara żydowska. Ogólna liczba rannych Żydów od czasu wybuchu rozruchów wynosi 67 osób.

W dniu dzisiejszym doniesiono o szeregu drobnych incydentów w różnych miejscowościach Palestyny.

Zgodnie z wczorajszą zapowiedzią przez radio jerozolimskie, główna droga do Hajfa — Jaffa i inne są silnie strzeżone przez wzmocnione oddziały policyjne i wojska.

Na ulicy Ben Jehuda w Jerozolimie Arabowie zaatakowali przechodniów żydowskich. Dwóch Żydów i jeden policjant zostało rannych.

Beduini zaatakowali pompy wodociągowe w Kfar Tabor. Kfar Tabor leży w Górnej Galilei. Miejscowość ta odczuwa brak wody.

Konsul generalny Stanów Zjednoczonych w Jerozolimie zwiędził dzisiaj ośrodek amerykański w Jerozolimie i podjął kroki w celu zapewnienia dostatecznej ochrony życia i mienia obywateli amerykańskich na wypadek powtórzenia się ekcesów w Palestynie.

wiwie, zatrzymany przez policjanta po godzinie 7-mej wieczór, — w imię oślawionej „dwutorowości” — szedł na tydzień lub dłużej do więzienia, gdzie brutalnie się z nim obchodzono jak ze zbrodniarzem. Wszystkie te materiały ma w swej kancelarii p. Wauchope. Pocóż więc komisja królewska?

I dlatego kwitując z podziękowaniem ostatni schedule, pozwalamy sobie wypowiedzieć uwagę, że właśnie w obliczu dzisiejszej zaognionej sytuacji tradycyjna dwutorowość nie prowadzi do celu. Schedule, jako manifestacja zdecydowanej polityki rządu, która zmierzała do spełnienia zobowiązań wziętych na siebie w mandacie, odprężyłby sytuację. Natomiast królewska komisja śledcza doleje tylko oliwy do ognia.

D. L.

0 moratorium sędziowskie

dla kupców, dotkniętych dekretemi rolniczymi

Kraków, 20 maja.

Wprowadzenie moratorium dla długów rolniczych w dniu 24 października 1934 spowodowało gwałtowny wstrząs wierzycieli rolniczych, wśród których przeważną część rekrutuje się z kupców. W myśl odnośnego dekretu Prezydenta R. P. zostały długi rolnicze rozłożone z mocy ustawy na 28 rat półrocznych, płatnych w kwietniu i październiku każdego roku. Dekret ten, wedle uroczystych zapewnień ówczesnego ministra skarbu prof. Zawadzkiego miał ostatecznie zamknąć serię zarządzeń finansowo-rolnych, które tak dotkliwie oddziaływały na stosunki kredytowe wsi. Wedle tego dekretu miał dłużnik rolniczy prawo nie płacić pierwszej raty, płatnej w kwietniu, natomiast niezapłacenie dwóch kolejno po sobie następujących rat miało spowodować natychmiastową płatność i ściągalskość całego długu. W kwietniu 1935 tj. w okresie, kiedy miała być zapłacona pierwsza rata stało się wszelako pewnem, że większość rolników nie zapłaciła raty i zachodziło prawdopodobieństwo, że nie zapłaci także i drugiej raty, przypadającej w październiku. Wierzyciele rolników mieli wówczas nadzieję, że niezapłacenie także i drugiej raty spowoduje natychmiastową ściągalskość całego długu i temsamem upłynni ich aktywa. Poza bowiem niekorzystnym wpływem dekretu z 1934 roku na rynek kredytowy, moratorium rolnicze wytworzyło stan, w którym wierzyciele rolników nie mogli zrealizować swych pretensyj, gdy równocześnie ciążyły na nich własne długi, nie objęte żadnymi ulgami, ani moratorium. Tak więc kupiec, który wziął na kredyt maszyny rolnicze i sprzedał je również na kredyt rolnikowi musiał fabryce zapłacić za te maszyny, zaś sam nie mógł ściągnąć należności od rolnika.

Nadzieje na złagodzenie ostrza dekretu z 1934 przez życie okazały się wszakże rychło iluzoryczne, bowiem wbrew solennemu przyrzeczeniu p. ministra Zawadzkiego ukazał się w dniu 30 września 1935 dalszy dekret Prezydenta R. P., ustanawiający całkowite moratorium długów rolniczych, powstałych przed dniem 1 lipca 1932 i to aż do dnia 1 października 1938. Aż do roku 1938 wierzyciel rolniczy stracił zatem całkowitą nadzieję upłynnienia swych pretensyj od rolników. Nic nie zdaje się wskazywać na to, aby po tym terminie, gdyby sytuacja finansowa rolnictwa nie polepszyła się, moratorium to przestało obowiązywać. Raczej liczyć się należy w tym wypadku z dalszym przedłużeniem moratorium.

Cóż więc ma się stać z wierzycielami rolników? Co mają robić kupcy, którzy nieraz cały swój majątek stracili przez moratorium rolnicze?

Problem ten, zdawało się beznadziejny, rozwiązał niezwykle szczęśliwie znakomity prawnik, sędzia sądu okręgowego w Krakowie dr. Ignacy Rosenblüth, w niewielkiej broszurce o wpływie moratorium rolniczego na zobowiązania kupiectwa. *) Dr. Rosenblüth dochodzi do słusznego wniosku, że w interesie gospodarstwa społecznego leży zapobiegnięcie ruinie tych kupców, których cały kapitał obrotowy, lub przeważająca jego część zostały zamrożone przez moratorium rolnicze i domaga się rozłożenia ciężarów, związanych z moratorium rolniczym na szersze warszwy, przez co ciężar dla każdej jednostki stanie się mniej dotkliwy. Autor słusznie twierdzi, że moratorium rolnicze, które obciąża tylko wierzycieli rolniczych jest o wiele bardziej dolegliwe, niż dewaluacja, bo ta ostatnia była przynajmniej równomierną, tak, że ten kto jako wierzyciel tracił, korzystał z niej jako dłużnik.

Punktem wyjścia rozważań dra Rosenblütha nad sposobem rozwiązania problemu przyjęcia z pomocą wierzycielom rolniczym jest artykuł 269 kodeksu zobowiązań który brzmi: „Gdyby z powodu nadzwyczajnych wypadków, jakoto: wojny, zarazy, zupełnego nieurodzaju i innych klęsk żywiołowych świadczenie było połączone z nadmiernymi trudnościami lub groziło jednej ze stron rażąca stratą, czego strony nie mogły przewidzieć przy zawarciu umowy, sąd może, jeżeli uzna to za konieczne, według zasad dobrej wiary, po rozważeniu interesów obu stron, oznaczyć sposób wykonania, wysokość świadczeń lub nawet rozwiązać umowę”. Dr. Rosenblüth, opierając się na motywach prof. Tilla i Romana Longchamps de Berier, dwóch projektodawców kodeksu zobowiązań, dochodzi do wniosku, że moratorium rolnicze musi być uznane za „nadzwyczajny wypadek”, jaki spotkał wierzycieli rolników, a zatem podpada pod przepis artykułu 269 kodeksu zobowiązań. Kto zatem jako wierzyciel ma na szereg lat wskutek moratorium rolniczego uwięziony cały kapitał lub przeważającą część kapitału, może powołać się na art. 269 kod. zob. i uzyskać odroczenie terminu płatności na szereg lat, w sposób odpowiedni do czasokresu, na jaki jego własne wierzytelności rolnicze zostały rozłożone. Dr. Rosenblüth uważa, że sędzia winien w takim wypadku udzielić moratorium dla wierzycieli rolniczych, oznaczyć nowe terminy płatności w szereg odpowiednich rat, oraz obniżyć odsetki zwłoki do tej stopy procentowej, do której

*) Dr. Ignacy Rosenblüth: „Wpływ moratorium rolniczego na zobowiązania kupiectwa”. Wydawnictwo Księgarni Powszechnej, Kraków 1936.

ustawowo obniżono odsetki od długów rolniczych. Za datę „nadzwyczajnego wypadku” z art. 269 kod. zob. uważać należy czas, w którym praktycznie dało się danej osobie odczuć moratorium jej dłużników - rolników, up. datę orzeczeń urzędów rozjemczych w sprawach wierzytelności rolniczych. „Na dłużniku, który powołuje się w myśl art. 269 kod. zob. na wejście w życie moratorium rolniczego co do jego własnych wierzytelności, jako na „nadzwyczajny wypadek”, spoczywa ciężar dowodu, że posiada cały lub przeważną część kapitału obrotowego uwięzioną wskutek moratorium rolniczego, że jego własne wierzytelności podlegają moratorium rolniczemu, że nie mógł przy zawieraniu umowy ze swymi wierzycielami przewidzieć, że jego kapitał będzie uwięziony przez wydane w przyszłości rozporządzenia, dalej musi udowodnić, jaki wpływ moratorium rolnicze wywarło na całokształt jego sytuacji majątkowej oraz, że istnieje związek przyczynowy między wejściem w życie moratorium rolniczego a niemożliwością dotrzymania terminów jego własnych zobowiązań, musi również udowodnić, jakie ulgi co do terminu płatności są uzasadnione jego własną sytuacją majątkową, wywołaną przez wejście w życie moratorium rolniczego itp. W razie potrzeby sąd może co do tych okoliczności wysłuchać opinii biegłych”.

Uzasadnienie moratorium sędziowskiego znajduje dr. Rosenblüth również w artykułach 51, 55, 56, 60 i 189, kod. zob., ale główny nacisk kładzie na art. 269, który posiada tu decydujące znaczenie.

Przedstawiliśmy w głównych zarysach niezmierznie ciekawą i posiadającą olbrzymie znaczenie dla naszego życia gospodarczego koncepcję moratorium sędziowskiego. Realizacja tej koncepcji nie wymaga żadnej ustawy, ale leży w sferze swobodnego uznania sędziów. W niektórych okręgach sądów apelacyjnych, koncepcja dra Rosenblütha znalazła już w całej pełni swe zastosowanie. Byłoby jednak rzeczą pożądaną, aby sądy rozszerzyły jej działanie na całe terytorium Rzeczypospolitej. Może w ślad za pełnem realizowaniem zasady moratorium sędziowskiego pójdą i leżące na tej samej linii zarządzenia władz skarbowych odnośnie do podatków i danin publicznych. Skoro bowiem sądy dziś uznają, że wprowadzenie moratorium rolniczego kwalifikuje się jako „nadzwyczajny wypadek”, uniemożliwiający wierzycielowi rolniczemu spowodu zamrożenia całości lub przeważnej części jego aktywów majątkowych — wypełnienie swych zobowiązań jako dłużnika — to i władze skarbowe winny liberalniej traktować takich płatników.

Niezmiernie szczęśliwa i doskonale uzasadniona ekonomicznie i prawniczo teza dra Rosenblütha może się waleń przyczynić do usunięcia krzywd kupiectwa, spowodowanych moratorium rolniczem.

J. D.

105)

ADRIENNE THOMAS

Przekład autoryzowany

KATARZYNO! ŚWIAT SIĘ PALI!

„Jak długo będzie przedemną odgrywał komedię, że znowu odzyska wzrok”, pyta samą siebie. I odpowiada: „Napewno nie. Ale wyobrażam sobie, jak to cudownie będzie, gdy będę mogła z panem po Paryżu spacerować”.

Rozmowa urwała się. Potem znowu się odezwał: „Wiem, jak ty teraz wyglądasz — jak zawsze wyglądasz, gdy mówisz coś w co sama nie wierzysz”.

„Ja nie mam wierzyć, że pan wkrótce ze mną biegać będzie po ulicach Paryża?” oburza się.

„Nie, jesteś przekonana, że leży przed tobą człowiek ciężko chory i że ja i Gabryela wymyśliłyśmy dla ciebie tylko bajeczkę”.

„Ależ co pan mówi!” W tym momencie zadzwonił telefon obok łóżka Mikołaja. Hubert pyta się, czy może wieczorem przyjść, i jest zaskoczony, że Katarzyna radośnie się zgodziła. Gdy się dowiedział, że Mikołaj wczoraj wieczorem przyjechał, sądzi, że rozumie tę radość. A Mikołaj wyobraża sobie,

jak jej oczy muszą wyglądać prawie czarne, gdy rozmawia z Hubertem. Jak zachował w pamięci każdą zmianę tej twarzyczki, każdą zaledwie tylko zarysowaną grę wyrazu. Nie musi jej widzieć, wyczuwa w każdym tonie odcienie jej twarzy.

„Kiedys”, myśli, podczas gdy ona blisko obok niego stoi, telefonując do Huberta, a każde jej słowo pod tym adresem sprawia mu wyrażną przykrość, „stała jeszcze bliżej — bardzo blisko —”. Gwałtownie jednak odsuwa od siebie myśl tę, będącą dla niego dobroczynną wprost ulgą. Bo z tego jednak razu wynikała wszak ta szczególna komplikacja jego powrotu, wynikało załamanie się jego stosunku do tego dziecka, powstały owe fałszywe tony, kiedyto szukał akcentów ojcowskich. Zdusił więc między wargami i przekleństwo niemniej brutalne od przekleństwa, którego zwykł używać Hipolit, dozorca laboratorium.

„Proszę?” spytała się Katarzyna grzecznie i skromnie. „czy pan coś powiedział?”

Nie odpowiedział. Nie chciał odpowiedzieć. Był zmęczonym i złamanym człowiekiem, któremu ulotnił się cel ostateczny, nadający jego życiu wartość prawdziwą. A teraz było przy nim dziecko, z którym kiedyś rozmawiał jak z kobietą.

„Może pan jest zmęczony i chce pan spać?” zakończyła Katarzyna pierwszą swoją wizytę u chorego.

„Bardzo zmęczony” chciał Mikołaj powiedzieć, ale rzekł tylko „Przyjdź wnet znowu, mały trzpiocie”.

Paryż, w styczniu 1934

Z początkiem lutego przyjadą rodzice.

Gdy teraz myślę o mamie, śmiać się muszę na samą myśl, że zechce mnie dalej jeszcze wychowywać, udzielając mi dobrych rad na przyszłość. Ta mała moja mateczka! Co ona wie o życiu? Pojęcia nie ma! Nie oznacza to braku respektu, gdy piszę te słowa. Wydaje mi się tylko moją małą siostrą. (C. d. n.)

Bl. p.

Władysław Kwaśniewski
kupiec

zmarł po długich a ciężkich cierpieniach w 58 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się **dziś** we środę dnia 20-go maja 1936 r. o godz. 12-iej w południe z domu przedpogrzebowego cmentarza żydowskiego przy ul. Miodowej w Krakowie**Żona, Synowie i Rodzina.**

Upraszta się o zaniechanie wizyt kondoleneynych.

Na marginesie**Heine i baron von Münchhausen**

Heine niepokoi dalej władarzy Trzeciej Rzeszy. Usunięto, a raczej w sposób barbarzyński zniszczono wszystkie pomniki, które mu wystawiono w Niemczech jako jednemu z największych poetów niemieckich, z podręczników szkolnych wyeliminowano jego poezję, a jego „Loreley“, która naprawdę stała się już piosenką ludową, wprowadzono, ale podaje się ją jako piosenkę bez autora, w bibliotekach publicznych nie wolno wydawać Heinego, a księgarniom nie wolno go sprzedawać. Zdawało się więc, że wręcz Trzecia Rzesza uporała się z Heinem, którego słusznie nienawidzi, ponieważ jego poezję zwłaszcza jego wspaniały sen o Niemczech czyta się teraz jak lekturę najbardziej aktualną, chociaż wyszły równo sto lat temu. Mimo to Heine opędza dalej sen z powiek parwenjusz, którzy teraz doszli w Niemczech do władzy.

Muzyka niemiecka jest może jednym z nielicznych przedmiotów eksportu niemieckiego. Pieśni Schuberta i Schumanna cieszą się nadal olbrzymią popularnością, stanowiąc żelazny repertuar każdego koncertu. Cóż jednak począć z tymi wielkimi muzykami niemieckimi, którzy byli tak dalece obcy duchowi niemieckiemu, że pod swe kompozycje podkładali pieśni Heinego? Heine jest na indeksie, trudno jednak zrezygnować z waluty, którą otrzymuje się za Schuberta i Schumanna. Postanowiono wręcz skończyć z tym bałaganem. Kompozycje muszą pozostać, ale teksty muszą zniknąć. Zająć się tem ma niemiecka akademja poezji. I tak nie ma wiele do roboty, wszak cała ta poezja niemiecka po wybuchu rewolucji narodowej jest tylko młóceniem słomy. A jeśli się już znajdzie jakiś poeta prawdziwy i rzetelny, musi potem uciekać zagranicę, jak to miało miejsce z owym poetą, który wydał tomik poezji, entuzjastycznie przyjęty przez władarzy Trzeciej Rzeszy, a który okazał się potem najzjadliwszym persiflażem na tę właśnie Trzecią Rzeszę. Niechże więc panowie akademicy nie leniuchują, lecz niech się zabiorą do pracy i ułożą teksty, które można by zastąpić nieśmiertelnymi wierszami Heinego.

I jak to zwykle w Niemczech bywa, rozpisuje się naprzód ankietę, która ma ułożyć cały plan pracy. Pogromcą Heinego miał się stać baron Börries von Münchhausen, który swego czasu balladami swemi zdobył sobie szeroką poczytność i popularność jeszcze w Niemczech przedhitlerowskich. Wtenczas, kiedy Börries von Münchhausen tworzył swoje ballady, był nawet przyjacielem Żydów i nie marzył o tem, że kiedyś i on będzie musiał włożyć liberję lokajską, że i on stać się będzie musiał wyznawcą najdzikszego obłędu rasistycznego bronić będzie musiał tak jałowego i beznadziejnego mytu „Blubo“. Ale jest się przecież poetą narodowym, przeżyło się rewolucję, która wyprowadziła Niemcy z marazmu duchowego i nauczyło się stawanie na baczność. Więc baron Münchhausen postanowił siebie samego, jak sławny jego przodek wyciągnąć za warkocz z bagna. Okazało się jednak, że jeszcze głębiej ugrzązł w tem bagnie. Odwagi mu nie brak, pomysłowości też nie. Bo pocóż istnieje słownik niemiecki, w którym istnieje słowo „Schweinehund“? Wystarczy więc Heinego nazwać „ein Schweinehund“, Ten arystokrata nawet się nie zarumie-

PAUL MORAND**Gdyby Arabowie nie przeszkadzali...**

ZAMIESZCZAMY PONIŻEJ WRAŻENIA Z POBYTU W PALESTYNIE, PIÓRA ZNAKOMITEGO PISARZA FRANCUSKIEGO, MORANDA, KTÓRY NIEDAWNO TEMU ZWIEDZIŁ KRAJ. INTERESUJĄC SIĘ SZCZEGÓLNIIE JISZUEM ŻYDOWSKIM. RED.

Zaledwie kilka dni temu znalazłem się w Jerozolimie przed budynkiem szkoły żydowskiej. Widziałem uczniów o twarzach, noszących piętno kilku tysięcy lat historii, w mundurach harcerskich, którzy na ulicy ustawili się w szeregi wojskowe i kolumną, czwórkami, ruszyli zwarcie w rytm marszu: raz, dwa, trzy, cztery... Oko dumne, głowa wzniesiona, grzbiety wyprostowane. Maszerowali z uderzającą powagą i ze zdumiewającym zdecydowaniem, jak na dzieci w wieku 7 do 10 lat. Zmieszane przyglądały się arabskie dzieci tym małym Żydom. Tamci ubrani byli w strzępy, pokłóci przez komary o wybaluszonych oczach, pełnych podziwu.

Zdałem sobie sprawę z niewiarygodnej wprost przepaści, jaka dzieli te dwa narody pustynne, które po długich wiekach na nowo spotkały się na tej ziemi, twarzą w twarz. Jeden obiegł w międzyczasie cały świat i wyrwał Aryjczykom tajemnicę organizacji. Drugi, fatalistyczny, nie zorganizowany, niczego nie widział i niczego nie chce się nauczyć. Kto spośród nich jest mądrzejszy, kto jest bardziej szczęśliwy? Kto spośród tych dwóch narodów uważać się może za zwycięzcę?...

Naskutek napływu wygnańców z Niemiec, młoda Palestyna przemieniła się jak gdyby w ogródek dziecięcy, pełna jest szkół i bibliotek. Dzieci rosną, pielęgnowane z niezwykłą troskliwością, harcerze uwijają się wszędzie, idą z pola do szkoły i z obozu sportowego na naukę. Młodzi ludzie po 8-mio godzinnej pracy w ogrodzie, uczęszczają na lekcje filozofji, uczą się arabskiego w czasie obiadu i chodzą na wieczorne kursy agronomji. Olbrzymi głód wiedzy panuje wszędzie, jak w Rosji sowieckiej w początkowym jej stadium. Tutaj jednak żądzą nauki, chęć przysłużenia się i całkowitego oddania się sprawie, są o wiele jeszcze większe. Cała ta młodzież tryska prosto jakąś cudowną energją.

Po wojnie światowej przemieniła Anglja Palestynę w swoją bazę strategiczną. Dziś opatrza Anglja, że ta baza to nie jakiś półszlachetny metal, ale czyste, szczerze złoto. Palestyna jest prosto nie oszacowana. Inwestowane zostały tu miljarady. Małe grządki, na których

rosną drzewka oliwne, posiadają większą wartość, niż duże tereny w samym sercu Wielkiej Brytanji. Wyrwa się głazy z ziemi, rozsada się skały, a woda wydobywana z niewiarygodnych głębin, wytryska wkońcu i zrasza pustynną glebę.

Gdyby Żydzi nie mieli do zwalczania wrogięgo nastawienia Arabów, to w krótkim przeciągu czasu ziemie sąsiednie, Transjordanja i Syria zostałyby skolei przemienione w nrodzajną glebę, uprawianą wzorowo i mądrze eksploatowaną. Poleka, Rumunja i cała Europa środkowa, skonstatowałyby nagle kompletny zanik antysemityzmu, a my bylibyśmy świadkami zrodzenia się nowego świata. Ale czy Arabowie na to pozwolą? Wobec tych fanatyków czystości rasowej, sami hitlerowcy są zaledwie anemicznymi rekrutami rasizmu.

Na szczęście Neo-hebrajczycy z Ziemi Obiecanej są niezwykliczni na terenie socjalnym i ekonomicznym. Wszelkie zagadnienia pracy, rozwiązane zostały tu w sposób radykalny i całkowity.

Mimoto jednak państwo żydowskie, choć jeszcze w powijkach, ma już swoje konflikty socjalne i walkę klas, tak samo jak inne państwa na świecie. W Palestynie jest to symptom twórczej płodności i szybkiego dojrzewania. Domy dziecięce zaludniają się naskutek przyrostu naturalnego, omalże tak szybko, jak porty palestyńskie naskutek ciągłego przyptywu nowych emigrantów. Ci emigranci przekraczają druty kolczaste, nstawione na granicach kraju, przybyszą uzbrojeni w wizy turystyczne, by szukać możliwości pozostania na stałe, wkładają się potajemnie do kraju wszelkimi sposobami. Wogóle wszystkie środki są dla nich dobre, jeśli przy ich pomocy można powrócić do biblijnej ojczyzny.

Gdyby Anglja nie mnożyła przeszkód, gdyby sąsiedni Egipt nie odmawiał możliwości korzystania z jego portów, w tym roku jeszcze byłoby milion Żydów w Palestynie. Ale i tak będą kiedyś milionem, prędzej czy później. A wtedy Palestyna, dziś kraj mandatowy, zażąda całkowitej suwerenności. Posiada już dziś swój sztandar i swój hymn. Temu cudownemu państwu niczego nie brakuje za wyjątkiem... prezydenta republiki czy też króla.

Bez względu na to jednak, co się stanie będzie to zasługą i zaszczytem Anglji, że zdołała przeszczepić starą obumarłą gałąź na sarkofagu i wydobyć z niej nagle piękne owoce.

2. VI. na 25 dni
koleją i autokarem DO JUGOSŁAWJI zł 295.- i 475.-
wszelkie przejazdy, hotele, utrzymanie, zwiedzanie i t. d. **P. B. P. „ARGOS“ Szczepańska 7**

nił ze wstydu, że stał się takim chamem.

Gdy więc złożył swoją daninę chamstwu, baron Münchhausen przypomniał sobie, że jest przecie literatem i poetą i zacytował Oskara Wilde'a utrzymującego, że to, że przypuścimy poeta jakiś jest homoseksualistą nie przeszkadza wcale temu, by poezję jego były wartościowe. Trudno przyjąć, że Münchhausen miał tutaj na myśli Platona lub Stefana George'a. Najwidoczniej między wierszami zademonstrował współczesnych sobie kolegów po piórze. Wynikałoby więc z tego, że Heine jest wprawdzie „ein Schweinehund“, ale poezję jego należy zostawić, ponieważ zrosły się już z ludem niemieckim. Nie spodziewajmy się jednak kon-

PODZIĘKOWANIE

JWP. DR. J. KOSTOWI, Kraków, Kapucyńska 3, za radykalne wyleczenie mnie z chronicznych hemoroidów, na które cierpiałem przeszło 20 lat, wyrażam tą drogą moje najserdeczniejsze podziękowanie, gdyż jestem prosto odrodzonym człowiekiem.

6094g

BEREK GROSS

Księgarnia w Chrzanowie,

sekwencji od człowieka, który wic się musi w tańcu Wotana. Zaleca więc niezwykłą ostrożność, bo liczyć się musi z opinią zagranicy. Należy tworzyć poezję nową, tak samo nastrojową o tym samym tonie i tejsamej nawet ilości zgłoszek. Baron Münchhausen wypowiedział się więc za synchronizacją pieśni Schumanna i Schuberta. By jednak zastąpić Heinego, trzeba być drugim Heinem. Zwykle teksty tutaj nie wystarczą, jak to ma miejsce w filmach zagranicznych, pod które podkłada się tekst niemiecki, każąc artystom niemieckim odgrywać role swych kolegów amerykańskich. Wychodzą z tego nieraz komiczne historie. Można sobie więc wyobrazić, jaki skandal wyjdzie, gdy zechce się Heinego zastąpić utworami wzorowanymi na Heinem, utworami o tym samym nastroju, tym samym tonie i tejsamej ilości zgłoszek. Maiejsza jednak o sam pomysł, który jest tak dalece bezsensowny, że wszelkie komentarze są tutaj zbyt bezsensowne. Stwierdźmy tylko, że Heine wciąż niepokoi władarzy Trzeciej Rzeszy, że nawet taki baron von Münchhausen, który pamięta lepsze czasy, musiał się zaciągnąć w szeregi chamstwa, by kopnąć jednego z największych poetów niemieckich...

MOASSI.

P. HULKA-LASKOWSKI

Samobójstwo Europy

Czy można i należy mówić jeszcze o Europie jako o pewnej całości, przynajmniej kulturalnej? Czy można było kiedykolwiek uważać Europę za społeczność narodów związanych z sobą pokrewieństwem pochodzenia, wiary, cywilizacji? Historia, zapytana o to, wzrusza ramionami. Cóż mówić o wspólnotcie narodów, skoro nawet w łonie tego samego narodu toczyły się długie krwawe walki? Co mówić naprzykład o wspólnotcie wiary, skoro w imię zasad miłości bliźniego mocniejszy mordował słabszego, a stanem normalnym niejako, była w Europie walka wszystkich przeciwko wszystkim.

Weźmy wieki średnie, gdy wspólnota wiary tworzyła to, co jeszcze dziś nazywa się uniwersalizmem i za czem tęsknią niektórzy pisarze francuscy, jak np. Massis, autor głośnej w swoim czasie książki o obronie Zachodu. Cóż się działo w tej uniwersalistycznej Europie? Od wschodu szły na nią hordy tatarskie, półdzikie, pierwotne, łatwe do pokonania orężem zjednoczonej ludzkości europejskiej. Ale tej zjednoczonej ludzkości europejskiej nie było. Do walki z groźnym wrogiem wychodziły nie narody sprzymierzone z sobą, ale garstki rycerzy, którzy padali jeden po drugim.

To samo było z Turkami. Polityka europejska była wtedy straszliwa i żywo przypominała owego chłopca rosyjskiego, który rzucił broń i opuszczał front, twierdząc, że jest z Tuły i że do niego Niemcy jeszcze daleko. Tak było stale. Jednomyślność rodziła się tylko wtedy, gdy fanatyzm zbroił się przeciwko słabszym, gdy dochodziło do epidemii pogromów w Hiszpanii, czy w Europie środkowej, do niesporów sycylijskich czy nocy św. Bartłomieja.

Wielki myśliciel niemiecki, Fryderyk Nietzsche, słusznie wskazuje na postać Napoleona jako wielkiego zjednoczyciela Europy. Zjednoczył on przedewszystkiem Niemcy, kasując niezliczone drobne księstwa i księstwka i scalając ziemie niemieckie. Chciał zcałić Europę, zespolic narody, postawił sobie jedno z najpiękniejszych zadań historycznych jako człowiek przeznaczenia i jeden z niewielu takich, co na naszej ziemi pojawiają się raz na tysiąc lat.

I wtedy pokazało się, co Europa umie. Jedności, której nie umiała przeciwstawić Tatarom i Turkom, starczyło na rozgromienie wielkiego cesarza. Jakże łatwo dochodziło wtedy do koalicji, z jaką żarliwością kruszali się monarchowie, nie dorastający wielkiemu Korsykańskowi ani do kolan, aby powalić olbrzyma. Powalono go. Europa stabilizowała się pod egidą świętego przymierza i reakcja agnębiła ostatecznie ową rewolucję francuską, roznieścioną po świecie na bagnietach armij Napoleońskich.

Jeszcze raz błysnęła nadzieja zjednoczenia Europy, a mianowicie podczas wojny światowej, gdy wolne narody stanęły do walki z pretendentem niemieckim do panowania nad światem. Przez cztery lata demokracja europejska walczyła z mistycyzmem germańskiej autokracji i ze spalala się coraz ściślej, ale ledwo padły ostatnie strzały, społeczność demokratyczna rozleciała się i odtąd widzimy postępujący rozkład Europy.

Nawet ludzie, którzy nigdy nie zajmowali się polityką, widzą jasno, że w rozgrywce o Abisynję, przegrała Anglia. W ciągu ostatnich lat publicystyka włoska nieraz wzywała Anglię, aby ustąpiła swego miejsca młodym silnym Włochom. Porażka Anglii jest porażką świata de-

mokratycznego, wolnego, miłującego pokój i pracę. O sankcjach przeciwko Włochom zastosowanym przez członków Ligi Narodów, nie można myśleć bez uczucia głębokiego wstydu. O oszukaniu Negusa przez tak zwane wielkie mocarstwa podobnie.

Gdyby się Abisynja nie była oglądała na Anglię, byłaby straciła na rzecz Włoch dwie prowincje i byłaby zachowała niepodległość i możliwość odrodzenia politycznego. Licząc na Anglię, straciła wszystko. Mniejsza z tem, ale wojna włosko-abisyńska pokazała z całą pożądaną jasnością, że nowy napastnik ma wolne ręce. Bo cóżby się stało, gdyby Niemcy poszli robić Anschluss, albo gdyby zaatakowały jednego ze swoich sąsiadów?

Zebrałaby się Rada Ligi Narodów. Uchwalonoby jakieś sankcje, podczas gdy wojska napastnika szłyby naprzód. Potem jakiś Komitet piętnastu czy siedemnastu dyskutowałby sprawę zaostrzenia sankcyj w przeciągu co najmniej czterech tygodni, przyczem jaki nowy Laval wylaźniłby ze skóry, żeby broń Beze do tych zaostrzonych sankcyj nie dopuścić. Potem uchwalonoby kredyty dla napadniętego, ale zanim zostałyby one zrealizowane, wojna dobiegłaby końca w jednym miejscu, aby tymczasem przygotować się w miejscu innym.

Ta impotencja polityczna, na którą dzisiaj patrzymy, jest czymś przerażającym. Wszyscy czują, że trzeba koniecznie współpracy i wielkiego zbiorowego wysiłku i wszyscy widzą, że

ŁAKOCIE

nie wystarczają! — Rozwijającemu się organizmowi dziecka potrzeba wszystkich składników odżywczych niezbędnych do budowy krwi, kości i mięśni. Prawdziwym budulcem wzrostu jest

OVOMALTINA

Dra WANDERA

bogata w witaminy odżywka o doskonałym smaku.

OVOMALTINE

usiłowania w kierunku zjednoczenia Europy idą namarnie. Udają się rzeczy łatwe i proste, czy nawet prostackie: rasizmy, antysemityzmy, pogromy na skalę wielką i mniejszą. Powodzenie Włoch zachęci ich samych do dalszego ciągu, zachęci innych. Europa, która była wspaniałymi Atenami świata, staje się dzisiaj Spartą, obozem wojennym, trzymającym straż nad własną pustką wewnętrzną.

Niema dziś w Europie narodów spokojnych i zadowolonych, antagonizmy są zjawiskiem stałym i powszechnym. Anglia, która zrobiła taki wielki gest przy wubuchu wojny włosko-abisyńskiej, opuściła ręce i poddała się za siebie i za innych. To nie Abisynja przestała istnieć, ale coś ważniejszego od niej przestało istnieć w Europie. Patrzymy, jak Europa popelnia samobójstwo i jesteśmy bezsilni. Nie możemy temu zapobiec. Wracają zapowiedziane przez Berdiajewa wieki średnie. Zapada mrok, robi się ciemno

Ulgowy abonament „Nowego Dziennika“

Dla naszych Szan. Abonentów, wyjeżdżających na letniska, wprowadzamy w czasie od 15 maja do 30 września b.r. ulgowy abonament, obliczając za drugie egzemplarz

tylko Zł. 3.-

miesięcznie, wraz z wysyłką pocztową.

Każdy prenumerator może zatem zamówić drugi abonament letniskowy wyłącznie dla swej rodziny, wyjeżdżającej na letnisko. Z tej wydatnej ulgi niewątpliwie każdy prenumerator skorzysta.



Mały feleton

A. Polgar

GLOSSY

Wina, pokuta i kasa

Sprawa Brunona Hauptmanna, którą niedawno załatwiono elektrycznie, narobiła dużej wrzawy i... pieniędzy. Teraz mamy oficjalne doniesienia o niezwykle interesującej stronie finansowej tej sprawy. Można się z nich dowiedzieć, że Stany Zjednoczone (zulaszcza stan New Jersey) sprawiedliwość wcale dużo kosztowała. Z drugiej jednak strony, pewne dziedziny gospodarki amerykańskiej ciągnęły też korzyści z tej sprawy, a nieco businessu było z nią w każdym razie związane, aczkolwiek nie w tej mierze, by przebieg afery ze stanowiska ekonomicznego uważać można było za tak zadowalający jak ze stanowiska prawniczego. Koszty śledztwa i procesu wynoszą 1,235,232 dolarów, koszty zarządzeń policyjnych, spowodowanych zamachem na dziecko Lindbergha, są znacznie wyższe. Oficjalne cyfry dochodzą tu do kwoty 15 milionów dolarów. Bajecznie tanio, wprost w cenie kosztów, była natomiast egzekucja Hauptmanna, kosztowała bowiem netto kasa ze wszy-

stkiem razem tj. z oświetleniem, opalem, zużyciem prądu bagatelkę w kwocie 230 dolarów. Świetny interes na sprawie Hauptmanna zrobiły towarzystwa telegraficzne i telefoniczne. Ich zarobek dzięki ukradzeniu dziecka i wymiarowi sprawiedliwości szacują skromnie na około 600.000 dolarów. Kilkakrotnie sumę tę przewyższają zarobki prywatnych detektywów, radja, kina a zwłaszcza gazet.

Jak więc widzimy, dzięki zbrodni i karze pieniądz zaczął krążyć przyczyniając się intensywnie do przyspieszenia ekonomicznego obiegu krwi. Nasuwa się jednak mimowoli refleksja, że gdyby się (w Ameryce i gdziekolwiek indziej) wydało takie sumy olbrzymie, które się wydają na walkę ze zbrodnią, na ulżenie nędzy tego głównego motywu wszelkich zbrodni, zaoszczędzić by można było wiele na kryminalności i wymiarze sprawiedliwości. Pozwól sobie zacytować w tym związku małą historyjkę, która znajduje się w „Orchester von oben“ Polgara na stronie 75. Brzmi ona:

„Czego sobie pan życzy na kolację“ spytał się dyrektor więzienia biednego grzesznika, który jutro rano zawisnąć ma na szubienicy. „Wolno panu jeść i pić, ile i czego pan sobie tylko życzy“.

„Szkoda“ odpowiedział delikwent, „szkoda! Gdyby mi to pan powiedział temu trzy miesiące przedtem, mord rabunkowy nie miałby wogóle miejsca“.

Przegląd prasy

Po zgonie Sokołowa

Prasa polska zamieszcza wspomnienia pośmiertne, poświęcone blp. Nahumowi Sokołowowi. Na wyróżnienie zasługuje przedewszystkiem piękne wspomnienie, zamieszczone w „Kurierze Poranny“, gdzie czytamy m. in.:

Nagdy zgon Nahuma Sokołowa stanowi niepowetowaną stratę dla rozrzanego po całym świecie narodu żydowskiego. W jego osobie zszedł ze świata nie tylko prezydent organizacji sjonistycznej, utalentowany publicysta, wybitny polityk i dużej miary uczony, ale i powszechnie uznany wódz całego postępowego żydostwa w jego walce o narodowe odrodzenie i lepszą przyszłość.

Działalność społeczna i polityczna Nahuma Sokołowa jest zarazem historią lepszej części narodu żydowskiego w ciągu kilkudziesięciu ostatnich lat.

Wiadomości o powszechnej żałobie i przynębieniu, panujących wśród Żydów na całym świecie w związku z jego śmiercią są najlepszym świadectwem jego popularności i wielkich zasług. Nastroje te szczególnie wyraźnie zaznaczyły się w Polsce, z którą zmarłego łączyło pochodzenie (urodził się w 1859 roku w Wyszogrodzie powiatu plockiego), oraz długie lata pierwszego okresu działalności publicystycznej i dziennikarskiej. Miejscowe organizacje żydowskie, szkoły, biura i liczne lokale prywatne wywiesiły na znak żałoby czarne chorągwie lub białoniebieskie flagi sjonistyczne, opuszczone do połowy masztu i owinięte krepą. Odbywają się liczne zebrania żałobne oraz przewidziane są naraady nad sposobami trwałego uczczenia pamięci wielkiego syna narodu.

Nahum Sokołów zmarł w wieku sędziwym, otoczony uznaniem współczesnych: świadom rezultatów wielkiej pracy, dokonanej w ciągu długiego i ofiarnego życia. Śmierć miał lekką i zastała go ona przy biurku, wytrącając mu z ręki pióro, potężny oręż, z którym nie rozstawał się przez całe życie. Oddając cześć pracy i zasługom wyrażamy szczerze współczucie osieroconej rodzinie i żydowskiemu społeczeństwu, które straciło swego najlepszego syna.

„Gazeta Polska“ ogranicza się do krótszej informacji telegraficznej z Londynu, w której m. in. czytamy:

Zgon prezydenta Sokołowa wywołał głęboki żal w całym świecie żydowskim i w szerokich sferach Londynu, gdzie zmarły posiadał wielu przyjaciół i cieszył się powszechnym szacunkiem. Zmarły, urodzony w Polsce, pomimo poświęcenia całego życia sprawie odbudowy siedziby żydowskiej w Palestynie — okazywał zawsze żywe przywiązanie do Polski i dawał niejednokrotnie dowody tego uczucia.

Jak wiadomo, syn bl. p. Sokołowa p. Florjan Sokołów jest korespondentem londyńskim „Gazety Polskiej“.

Ukraińcy o nowym rządzie

W ukraińskim „Dile“ ukazał się artykuł, poświęcony zmianie rządu. Oto zasadniczy ustęp artykułu:

Choć za poprzedniego gabinetu Ukraińcy nie uzyskali spełnienia danych im obietnic, to przecież uawisko premiera Kościakowskiego było związane z firmą liberalnego kursu w polityce narodowościowej. Nazwisko nowego premiera związane jest z inną firmą. Ale czasy zmieniły się. Nie wiemy, czy i o ile przy nominacji nowego rządu brano pod uwagę sprawy polsko-ukraińskie. Nie wiemy, czy nowy premier skorygował swoje poglądy na problem ukraiński. I dlatego z oceną nowej zmiany z punktu widzenia interesów ukraińskich trzeba się wstrzymać, dopóki sam premier i minister spraw wewn. nie wyjaśni swego stanowiska słowami i czynami“.

Blum wśród bogaczy

Korespondent paryski „Gazety Polskiej“, znany publicysta i współpracownik paryskiego

Najslawniejsi aktorzy scen żydow. w Ameryce
SAMUEL GOLDENBURG,
DORA WEISSMAN występują w najpiękniejszym dźwiękowcu w języku żydowskim

SZIR-HASZIRIM

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— **DZIŚ WYSTĘP KURTA KATSCHA.** Dziś w środę, dnia 20 bm. o godz. 8.30 wiecz. wystąpi Kurt Katsch, świetny reżyser i czołowy aktor scen niemieckich i żydowskich w Żydowskim Towarzystwie Teatralnym przy ul. Stolarskiej 9 z nader urozmaiconym programem, w skład którego wchodzi fragmenty Szekspira, Lessinga, Wodekinda, Büchnera, Mendele mocher sforim, Pereca i wielu innych.

Katsch nie jest recytatorem w banalnym znaczeniu, lecz aktorem o żywiołowym temperamencie, trzymanym na uwieży subtelny umiaru, dlatego zapowiedź jego występów wzbudziła powszechne zainteresowanie.

— **PREMJERA „GŁOWY W PĘTLI“ J. BRANDLEYA.** Teatr im. J. Słowackiego wystawia dziś wspólnie sztukę angielskiego autora J. Brandleya pt. „Głowa w pętli“. Sztuka doład w Polsce niegrana oznacza się dużą siłą teatralną zarówno żywej i zajmującej akcji, jak też interesującego tematu na tle drażliwych konfliktów prawnych. W sztuce występują pp.: Suchecka, Wernicz, Niedziałkowska, Starkówna, Biegański, Nowakowski, Burnatowicz, Macherski, Woźnik, Woźniak. „Głowa w pętli“ powtórzona będzie jutro wiecz. Jutro popołudniu pełna humoru komedia muzyczna „Rozkoszna dziewczyna“.

— **„CARMEN“ Z WANDĄ WERMIŃSKĄ.** Wanda Vermińska, świetna śpiewaczka, po występach zagranicą, uwieńczonych sukcesami, wystąpi tylko jeden raz w Krakowie, w tytułowej partii opery Bizeta „Carmen“, która zalicza się do swych najcenniejszych kreacji.

— **KOMEDJA MUZYCZNA W „BAGATELI“** Po kilkutygodniowych próbach pod kierunkiem reżysera L. Lawińskiego odbędzie się dziś premiera przebojowej komedii muzycznej pt. „Jasnie Pani Śni“ (Historja pewnego tanga), przerobionej z komedji znakomitego pisarza węgierskiego W. Fedora autora niezapomnianej „Myszy kościelnej“ „Matury“ itd. Dziś 2 przedstawienia o godz. 7 i 9 wiecz.

— **ORKIESTRA ARGENTYŃSKA EDUARDO BIANCO W STARYM TEATRZE.** Światowej sławy Orkiestra Argentyńska, złożona z 15 najwybitniejszych muzyków, piosenkarzy i tancerzy pod dyktando słynnego mistrza, króla tanga Eduardo Bianco po ostatnio odniesionych sukcesach w Warszawie, da się słyszeć dziś, w środę 20 bm. o godz. 8.30 w Starym Teatrze. Poraz pierwszy będzie miała nasza publiczność sposobność usłyszeć najmelodyjniejsze i najpiękniejsze tanga, piosenki oraz zobaczyć tańce argentyńskie w wykonaniu tego świetnego zespołu.

— **„CYRULIK WARSZAWSKI“** najpopularniejszy teatr artystyczny - literacki z Jarosym na czele rozpocznie swą gościnę w sobotę 23 bm. w Starym Teatrze grając codziennie o godz. 7-mej i 9.15 wieczór aktualną satyrę polityczną „Z przedział-

„Matina“, píše o ostatnich wynurzeniach p. Bluma, przypuszczalnego premiera Francji:

Na śniadaniu, w roli honorowego gościa, p. Leon Blum był podejmowany przez Klub Amerykański w salach „Cercle International“ dawniejszym pałacu jednego z Rotszyldów, położonym oczywiście w samym sercu najwikwniejszej, najbogatszej dzielnicy Paryża. Nigdy, według zaświadczenia najstarszych, nie było tylu gości na wielkim tradycyjnym śniadaniu Klubu. Zebrali się, tak zwane „najlepsze towarzystwo“, należące w lwiej części, do również tak zwanych „200-u rodzin“, które socjalizm podczas wyborów obiecywał uroczyście zgubić, zniszczyć, puścić z torbami. Miało się nawet wrażenie, że tych rodzin jest więcej we Francji, niż 200, gdyż nie starczyło miejsca w wielkiej sali i trzeba było dostawiać stoliki w ogrodzie, w sieni, po wszystkich wolnych kątach. Chcąc coś zobaczyć i usłyszeć, pod koniec tego festynu, z trudem przecisnąłem się przez ciżbę bankierów, admirałów, ambasadorów, potężnych hutników.

Widać było, że przywódca proletariatu czuł się w tej atmosferze doskonale i nie dziwnego, gdyż przywykł do niej oddawna. Jasne było, że p. Blum nie pała nie-uawiscia do 200-u rodzin i nie tylko dlatego, że się tam dobrze jada i subtelnie rozmawia, ale również dlatego prosto, że p. Blum umie liczyć, wie co jest warta ta

ciem“. W świetnym programie wystąpią Mira Zinińska, Lena Żelichowska, Zofia Terne, Jarosy, Oisza i Rentgen.

— **W DOMU PLASTYKÓW,** Łobzowska L. 3. otwarto wystawę zbiorową akwarel Emila Schinagla. Wystawę zwiedzać można bez przerwy codziennie. Wstęp wolny.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „Piekło Chin“
APOLLO: „Wojna o czas“ (Charlie Chaplin)
ATLANTIC: „Szanghaj“ (Lorella Young, Charles Boyer) i „Niebezpieczna piękność“ (Gertruda Michael)
BAGATELA: „Marzące usta“ oraz rewja „Maj nas pogodzi“
CAPITOL: „Dzień wielkiej przygody“
DOM ŻOŁNIERZA: „Dwie Joasie“ (J. Smosarska, Brodniewicz)
MUZEUW: „Żywy zastaw“ (Shirley Temple)
STELLA: „Pepi“ i „Szatański Cowboy“
SZTUKA: „Annapolis“ (Sir Guy Standing, Ryszard Cronwell, Tom Braun)
SWIT: „Jedna z tysiąca“ (M. Eggerth, Thimig)
UCIECHA: Niewidzialny promień (Borys Karloff, Bela Lugosi, Fr. Drahe)
WANDA: „Miłosne niespodzianki“ (Norma Shearer, Robert Montgomery)

ZE SPORTU

WYNIKI KRAJOWE PIŁKARSKIE: Fablok (Chrzanów) — Korona 1:0 w Chrzanowie, AZS — Makkabi 3:3. Polonia — Orkan 1:1, w Warszawie, Czarni (Przemyśl) — Resovia 1:0 w Rzeszowie, Wisłomona — Sian 3:1, Ukraina — Lechia 3:1 we Lwowie.

W MARSZU SULEJÓWEK — BELWEDER (26 km) rozegranym onegdaj przy udziale 69 drużyn zwyciężyła drużyna 4-go pułku Strzelców pod halańskich (Cieszyn) w kategorii A, Związek Strzelecki Janowa Dolina w kategorii B, Związek Strzelecki Lisa Kuli w kategorii C, w marszu indywidualnym Grajda poza konkursem, a Gedjan w konkursie.

ANGIELSKIE DRUŻYNY ODNOSZĄ WIELKIE SUKCESY na kontynencie w meczach piłkarskich. Poza podanymi już przez nas wynikami zanotować warto: Liverpool — Komb. Sparta - Slavia w Pradze 4:2, Westham United — Reprezentacja Szwajcarii 1:0 w Zurychu, Middlesborough — Reprezentacja Norwegii 2:1 w Oslo, Chelsea — AIK Sztokholm 2:0.

SPROSTOWANIE. W artykule wstępnym Dra Ożjasza Thona pt. Żałoba w Izraelu zakradł się błąd drukarski. W drugiej szpalcie, 32-gim wierszu od dołu zamiast „odduchowienia“ żydostwa, ma być „odduchowienia“, co zresztą wynika z treści zdania.

dziecinne hasło demagogiczne o zagarnięciu 200-u majątków i podziale ich między resztę, między 40 milionów Francuzów. Wie dobrze, że nie można spieniężyć majątków przeważnie nieruchomych, skoro by już nie było bogatych do kupowania. Podobno po odliczeniu ogromnego deficytu podatkowego, ta operacja wywłaszczeniowa mogłaby przynieść, za cenę ogólnego popłochu i zastoju — 20 franków na głowę mieszkańca. 20 franków! Cenę dwóch biletów kinowych lub jednej kolejki na cynowym bufecie narożnego szynku! Wie to p. Blum, ale cały dowcip polega na tem, że tak się urządził ostatnio, aby i inni wiedzieli, że wie. I dlatego „morituri“, ci, którzy mają być rzekomo obdarei ze skóry, nie boją się i odnoszą doń z wyrazami uznania. Dlatego też giełda względnie się wzmoeniła. Takie to wytworzyły się paradoksalne nastroje w dwa tygodnie niespełna po zwycięstwie Frontu Ludowego.

Poza odpowiednią towarzyską rozlewnicą, p. Blum przemówił też odpowiednio pod złoconemi pułapami rotszyldowskiego pałacu. Uspokoił wszystkich, zapewniając, że doktryna nie może w jakimkolwiek stopniu wpłynąć na politykę zagraniczną Francji, na jej ustosunkowanie się do krajów, których ustrój mógł być zwalczany przez stronnictwo, kiedy nie marzyło jeszcze konkretnie o władzy.



PRZEGŁĄD GOSPODARCZY

Zmierzch bloku złotego

W roku 1933 utworzony został t. zw. „blok złoty”. W skład bloku wchodziły, Francja, Belgja, Holandia, Szwajcaria, i Polska, tj. państwa bądź zachowujące w pełni walutę złotą, bądź stosujące zasady t. zw. waluty pozłacanej. W istocie rzeczy nigdy nie było i nie mogło być mowy o ściślejszym porozumieniu tych państw między sobą. Łączyło je podobieństwo sytuacji walutowej. Próby stworzenia realnej wspólnoty interesów przez zacieśnienie wzajemnych obrotów handlowych wkrótce zakończyły się całkowitem niepowodzeniem.

Tem niemniej „blok złoty” był faktem w tym sensie, że istniała grupa krajów zachowujących stałość waluty i swobodę obrotów kapitałowych, i tem samem przeciwdziałających się szerzącemu się w całym świecie chaosowi walutowemu. Wkrótce już jednak okazało się, że odporność krajów bloku złotego na wstrząsy walutowe jest ograniczona. Pierwszym wyłomem w bloku były w 1934 r. Włochy, które wskutek trwale deficytowego bilansu płatniczego zmuszone były do wprowadzenia ograniczeń walutowych. W następnych latach kurs lira, wskutek wzmoczonej spekulacji na rynkach zagranicznych uległ faktycznej deprecjacji. Nacisku spekulacji międzynarodowej nie wytrzymała również Belgja, dewaluując w roku ubiegłym swą walutę.

Szczególnie trudne wśród państw bloku złotego było położenie Polski, która mimo, iż przeprowadziła daleko posuniętą deflację, zrównała swój poziom gospodarczy z resztą świata, utrzymała stałość waluty i wywiązała się regularnie ze swych zobowiązań zagranicznych, narażona była na poważne straty finansowe. Wciśnięta pomiędzy kraje, stosujące reglamentację dewizową, Polska ponosiła znaczne straty wskutek „zamrażania” na leżności z tytułu wywozu towarowego i innych świadczeń zagranicznych.

Utrzymanie dotychczasowej pozycji walutowej przez pozostałe kraje bloku złotego, tj. Francję, Holandję, i Szwajcarię staje się coraz trudniejsze. Kraje te nie przeprowadziły u siebie na większą skalę deflacji, to też ich standard życiowy jest znacznie wyższy, aniżeli w pozostałych krajach europejskich. Uniemożliwia to ożywienie życia gospodarczego, a trudności budżetowe powodują wzrost zadłużenia. Szczególnie krytycznie pod tym względem przedstawia się sytuacja we Francji, w której od półtora roku wybucha co kilka miesięcy ostre kryzysy walutowe.

Ataki przeciwko waluie francuskiej kierowane są z dwóch stron, ze strony spekulacji międzynarodowej, oraz ze strony wielkich i drobnych finansistów francuskich. Krytyczna sytuacja skarbu francuskiego powoduje panikę wśród rentjerów i ciułaczy i łącznie z akcją spekulantów przyczyniła się do odpływu kapitałów. W tym samym kierunku działa również wzrastająca deficytowość okrotów płatniczych, spowodowana biernością bilansu handlowego, oraz zmniejszaniem się pozycji dodatnich w obrotach płatniczych.

Zewnętrzni objawami trudnej sytuacji finansowej Francji jest masowy odpływ złota, którego zapas zmniejszył się w ciągu ostatniego roku o około 25 miliardów fr. Do dalszych ujemnych objawów zaliczyć należy wzrost tezauryzacji, zmniejszanie się wkładów oszczędnościowych, oraz wkładów na rachunkach bieżących, a zwłaszcza ostatnio niebywałą wprost na stosunki francuskie drożyznę pieniądza. To ostatnie zjawisko jest szczególnie niebezpieczne z tego względu, że uniemożliwia ono pokrywanie nadzwyczajnych wydatków skarbu francuskiego przy pomocy pożyczek.

Błędne koło, w jakim znajduje się francuska gospodarka finansowa, zacieśnia się jeszcze wskutek zwycięstwa w ostatnich wyborach elementów lewicowych, t. zw. Frontu Ludowego i mającego niebawem nastąpić utworzenia rządu pod kierownictwem socjalistów. Program gospodarczy Frontu Ludowego przewiduje bowiem znaczne zwiększenie wydatków państwowych, przyczem środki na ten cel mają być uzyskane przez zwiększenie obciążenia podatkowego, przede wszystkim t. zw. klas posiadających. Front Ludowy zastrzega się co prawda przeciwko intencjom dewaluacji franka, ale równocześnie zamierza prowadzić politykę inflacyjną. Trudno za co innego uważać bowiem

Rzeczywistość... drzewna

Drzewnictwo należy u nas do tych dziedzin, które od czasu do czasu fascynują opinię publiczną. Przemysł i handel drzewny wywołuje bowiem często zainteresowanie opinii, która niekiedy uważa drzewnictwo za coś bardzo rentownego, (bywały takie czasy), nieraz zaś za coś wręcz przeciwnego.

Obecnie ustala się zdanie, że drzewnictwo, to znowu „świetny” interes, dlatego nie od rzeczy będzie oświetlić należycie stan faktyczny.

Kreśląc w zarysach charakterystykę sytuacji drzewnictwa polskiego w roku bieżącym, nie można zaprzeczyć, że w relacjach eksportowych nastąpiło ożywienie, związane również z poprawą cen, lekką lecz o tyle skuteczną, że działa również dodatnio jako moment psychologiczny, wzmacniający samopoczucie w trudnych bądź co bądź zmaganiach o zdobycie lub utrzymanie rynków zbytu.

Zarysowuje się wyraźna poprawa szczególnie na rynku angielskim, przyczem można zdaje się już dziś powiedzieć, że zmiana ku lepszemu jest bodaj w części rezultatem międzynarodowego porozumienia drzewnego, zawartego w Kopenhadze w listopadzie u. r. Warto dla ilustracji podnieść, że w pierwszych 3 miesiącach wywieźliśmy do Anglii o przeszło 3,8 milj. zł. więcej materiałów tartych iglastych, aniżeli w analogicznym okresie u. r.

Również odcinek niemiecki wykazuje ruchliwość, a ogólny wywóz drewna z Polski do Niemiec w okresie I. kwartału br. — według danych G.U.S. — przekroczył 6,5 milj. zł. Kontyngenty miesięczne są obecnie nietylko w pełni wykorzystywane, ale okazują się stale za szczupłe, zaś ceny nyskiwane w Niemczech utrzymane są na należytych poziomach, notowane dzięki stanowczej w tym względzie polityce zorganizowanego drzewnictwa. Z drugiej strony są jednak i trudności, polegające na konieczności udzielania 3 miesięcznego kredytu, opłacania z góry frachtów kolejowych do granicy i czekania na pieniądze, które idą przez „Zahan”.

Nie widać jeszcze poprawy na rynku holenderskim, gdzie stwierdzić należy w I. kwartale br. spadek w zakresie eksportu tarcicy iglastej, choć nieznaczny, bo dochodzący tylko do 64 tys. zł. mniej, aniżeli w tym samym okresie 1935 r. Przewiduje się jednak, że

i tu z natury rzeczy nastąpić winna wkrótce dodatnia zmiana, na co wskazywałoby notowane ostatnio większe zainteresowanie importatorów holenderskich drewnem polskim, znajdujące wyraz w telegraficznych zapytaniach o towar.

W całym zagadnieniu tu przedstawionem pocieszącą wydać się może narazie nadzieja, że ustanie nacisk eksporterów na rynek krajowy, a przy niedużych obecnie zapasach, można się przy takim biegu spraw spodziewać również wzmocnienia cen krajowych.

Ale przy całym napozór różowym obrazie, nie wolno nam zapożnawać jednego momentu: ożywienie i poprawa cen eksportowych w dotychczasowym rozmiarze nie oznacza jeszcze zyskowności, temniej, że ceny obecne np. za główny sortyment wywozowy tj. tarcicę iglastą, nie osiągnęły jeszcze poziomu, który w obliczu wysokich cen, płaconych za surowiec, pozwalałby na rentowność.

Dlatego przy całym pozytywnym nastawieniu do poprawy, która o ile się utrzyma, może istotnie podźwignąć nasz eksport drzewny — należy jednak sytuację oceniać realnie, a w każdym razie nie wolno nam obecnego stanu rzeczy przeceniać. Jest niezawodnie znaczne odprężenie, ale do proserpacji jeszcze daleko.

Jedno tylko powiedzieć można i wyraźnie podkreślić trzeba: ogólna wartość eksportu drzewnego wzrosła (w I. kwartale br. o około 8 milj. zł. w stosunku do tegoż okresu 1935) a zatem stwierdzić można nadal dodatnie oddziaływanie wywozu drewna na kształtowanie się naszego bilansu handlowego i przywozu dewiz.

Nie ulega kwestji, że eksport drzewny, skoro napotka na rynku międzynarodowym w r. b. na nieco bardziej sprzyjające warunki — w zakresie wzrostu zapotrzebowania i wyższości cen — stanie się może najpoważniejszym dostawcą dewiz dla Skarbu Państwa. Jako taki winien wywóz drzewny korzystać ze strony czynników miarodajnych z wszelkich ułatwień i udogodnień, które umożliwiłyby mu — jako leaderowi eksportu polskiego — należyte wywiązanie się z zadania.

Katowice w maju 1936.

JEON EISNER.

Przemysł z Niemiec

Miesiąc kwiecień przedstawia — według danych Śląskiego Inspektoratu Straży Granicznej — zmniejszenie przemysłu z zagranicy w stosunku do ubiegłych miesięcy. Niemniej straż graniczna i w kwietniu dokonała dużej pracy, co ilustrują poniższe cyfry. I tak w 738 wypadkach przylapano przemysłników wraz z towarami wartości około 85,000 zł., ponadto w 88 wypadkach towar bez przemyślników, o wartości około 12,000 zł.

Ogółem przetrzymano w kwietniu z przemysłem 1392 osoby, zaś bez towaru t. zn. nielegalnie przekraczające granicę 218 osób. Ukrócone należności celne, stempowe i t. d. w związku z przemysłem, stanowiące stratę skarbu państwa, wynoszą ogółem przeszło 120 tys. złotych. W odniesieniu do rodzaju przemysłowych towarów zauważyć należy, że wzmógł się przemysł tytoniowy.

Podkreślić należy, że prawie 95 proc. przemysłu pochodziło z Niemiec; jedynie około 5 proc. stanowi przemysł z Czechosłowacji.

zapowiedź reformy statutu Banku Francji, w kierunku umożliwienia masowego redyskonta bonów państwowych we francuskiej instytucji emisyjnej Zapowiadają również wprowadzenie we Francji zakazu wywozu kapitałów.

Jeżeli więc nawet Francja nie stoi bezpośrednio w przededniu formalnej dewaluacji, to znajduje się na drodze inflacji i reglamentacji obrotu kapitałowego, a więc na drodze porzucenia waluty złotej. Z chwilą gdyby to nastąpiło pozostałe państwa bloku złotego, t. j. Holandia i Szwajcaria,

Organizacja kredytów eksportowych

W związku z realizacją też, uchwalonych na naradzie gospodarczej, Związek Izby Organizacji Rolniczych R. P. przystąpił do szczegółowego opracowania zagadnienia kredytów eksportowych krótko i średnio terminowych, gwarancji na kredyty eksportowe itp. w dziedzinie handlu produktami rolniczymi i ich przetworami. W celu stwierdzenia pozytywnych potrzeb naszych eksporterów w tym zakresie, Związek rozpisał ankietę — która ma na celu ustalenie danych, czy obecnie eksporterzy nasi korzystają z jakichś źródeł kredytu, jaką jest forma tych kredytów i ich zabezpieczenie, oraz jaka jest wysokość kosztów związanych z kredytem eksportowym. Zapytania powyższe rozesłane zostały do firm i instytucji, których działalność obejmuje eksport rolniczy, oraz do izb rolniczych.

Nieuniknione zdaje się perturbacje finansowo-walutowe we Francji zapowiadają nietylko nowy wstrząs w międzynarodowych stosunkach finansowych, ale także i ostateczny, zmierzch „bloku złotego”.

Dr. B. Rm

Erec Izrael i Golus wymagają największego wysiłku

Szczegóły imponującego zgromadzenia żydostwa krakowskiego

Kraków, 20 maja.

(Sch) Jak już pokrótce donieśliśmy odbyło się w niedzielę w podwórzu pp. Süsserów przy ulicy Krakowskiej 13, wielkie zgromadzenie publiczne zwołane przez Organizację Sjoniską w Krakowie pod hasłem: „Erec Izrael i Golus wymagają największego wysiłku”.

Masowe zgromadzenie, na które przybyły tysiące rzesze Żydów krakowskich, zagał prezes Egzekutywy Organizacji Sjoniskiej

dr. CHAIM HILFSTEIN.

— Niebo powleczone jest ciężkimi chmurami — oświadcza mówca — nieszczęście nie oszczędziło także Palestyny, gdzie Żydzi poznali radość życia, gdzie stąpali pewnie z głową wzniesioną dumnie do góry. Żydzi na świecie nie rozumieją, że ojczyznę nie można zdobyć frazeologią, nie tylko odwagą i krwią, lecz siłą. Niestety znajdują się wśród nas tacy ludzie, którzy pesymistycznie odnoszą się do naszego dzieła odbudowy Palestyny. Twierdzą oni, że się nam nie uda. Patrząc na tych ludzi możemy zrozumieć dlaczego Mojżesz prowadził Żydów 40 lat przez pustynię, możemy zrozumieć jak dalece golus wykoszławił nasze dusze. Wszyscy ci pesymiści, defetyści i nasi wrogowie myślą się jednak. Są to te same kruki, które krążyły teraz jak w początkach odbudowy Palestyny, podczas wojny światowej, podczas tragicznych ruchów w Palestynie w r. 1921 i 1929.

Obóz nasz w Palestynie stoi z bronią u nogi. Nie przybyliśmy do Palestyny, aby odbierać chleb Arabom, lecz by przekonać świat, że Żydzi potrafią krwią i potem użyźnić ziemię, że muszą mieć swą ojczyznę. Są tacy, którzy zapominają o tym obozie. Nie ma jednak siły takiej na świecie, która mogła przeszkodzić temu obozowi budowniczym Sjonu. Przybyli oni do Palestyny, by złożyć ofiary na rzecz całego narodu żydowskiego. Miejsce każdej ofiary tragicznych zająć zajmą setki i tysiące nowoprzybyłych. Nic ich od tego nie powstrzyma.

Jeśli chcemy, by jiszuw był silny, musimy w górze stworzyć silną Organizację Sjoniską. Gdy stworzymy silny kościół sjonizmu w krajach golusu, wówczas najlepiej przysłuży się mu w obronie praw naszych w Palestynie. Niestety nie wszyscy Żydzi należą do Organizacji Sjonistycznej, nie wszyscy zrozumieli słowa Herzla, że tylko o własnych siłach naród może iść ku wyzwoleniu. — Mówca występuje przeciwko pewnemu wrogiemu obozowi, którego prowodyrzy mają celną porównywać wypadki w Przytyku z wypadkami w Jaffie. Nie wiedzą oni, że istnieje zasadnicza różnica między tymi wypadkami. — Organizujcie się! — woła mówca — im silniejsza jest nasza Organizacja, tem większa jest nasza siła!

Mówca nawołuje zebranych do wstępowania w szeregi ogólnej Organizacji Sjonistycznej, która dba o interesy całego narodu żydowskiego. — Wzmocnijcie nasze szeregi! — kończy dr. Hilfstein swe dobitne przemówienie — a wówczas spełnią się słowa Herzla: „Jeśli będziecie chcieli, nie będzie to legenda”. (Burzliwe oklaski).

Następny mówca:

dr. DAWID BULWA.

szkicuje na wstępie rozwój żydowskiej świadomości narodowej od poety J. L. Gordona poprzez Herzla po dzień dzisiejszy. Herzl już zwrócił uwagę na to, że Żydzi nie przestają być narodem, ponieważ inni spoglądają na Żydów nie jak na sektę religijną, lecz jak na naród.

Wszystkie narody świata prowadzą walkę o byt. Nie ma żadnego narodu, któryby nie walczył z innym narodem. Czasem jest to walka konkurencyjna a czasem przybiera ona charakter wojny. Podobnie jak inne narody musimy i my staczać walkę, a walka ta odbywa się w Palestynie. Nie mamy żadnego prawa do innych krajów prócz do Palestyny. Stamtąd wygnano nas przemocą, ale ojczyznę naszej nigdy nie zapomnieliśmy. Inne narody walczą o niepodległość z bronią w ręku, a my — pracą twórczą. Zamieniliśmy pustynię w Palestynie na kwitnące ogrody. Wszystkie narody przyznały nam prawo do Palestyny. Dano nam szansę. My ją musimy wykorzystać.

Jeśli w Palestynie toczy się walka o byt narodu żydowskiego, to równocześnie w golusie musi powstać silna rezerwa. Powinniśmy pamiętać, że przygotowujemy tam schronienie dla nas i naszych dzieci.

W Palestynie powstanie nowe wspaniałe spo-

łeczeństwo, oparte o zasady absolutnej sprawiedliwości. Agenci naszych zachodnich sąsiadów podjudzają Arabów przeciw Żydom, obawiając się, że żydowskie państwo w Palestynie ujmować się będzie za krzywdy Żydów na świecie.

Mówca wspomina, że także wśród sfer ortodoksyj żydowskiej rozwija się idea sjonistyczna. Musimy zwrócić nasze szeregi, musimy poprzeć naszych bohaterów w Palestynie, którzy zdobywają kraj miłością i krwią. Wezwaniem do wstąpienia do Organizacji Sjonistycznej, kończy mówca swe piękne przemówienie. (Burzliwe oklaski).

Piękne i głęboko ujęte przemówienie wygłasza z kolei

dr. ELJASZ TISCH.

Na wstępie powiada mówca, że od wieków Żydzi są przyzwyczajeni do ofiar krwi. Już Talmud wspomina o krwi żywota i krwi śmierci. Krew przelana w krajach golusu, jest krwią śmierci, zaś krew ofiar palestyńskich jest krwią żywota, która użyźnia kraj, oznacza nowe przymierze wiecznego narodu z wiecznym krajem. Krew ta nosi w sobie nasioną nową przyszłość. Żydzi z Polski już po kilku tygodniach pobytu w Palestynie ulegają metamorfozie. Przestają się obawiać najłżejszego szmeru, ponieważ czują, że są panami swego kraju. Ofiary, które padły w r. 1921 i 1929, spowodowały cały naród do dalszych wysiłków. Na wypadki te Organizacja Sjonistyczna nie odpowiedziała rewanzem i zemstą, lecz konstruktywną pracą. Użyźnienie i skolonizowanie Emeku oraz rozbudowa Tel - Awiwu — oto była odpowiedź na wypadki z r. 1921. Odpowiedzią naszą na wypadki w r. 1929 było użyźnienie Emek - Cherfer potem naszych bohaterskich chładców. Powstał wielki jiszuw żydowski, wykwitły nowe kolonie, rozkwitło nowe bujne życie.

Arabowie zdają sobie sprawę, że nie zwyciężą w walce z narodem żydowskim. Podpalają nasze pola, wyrwają nasze drzewa, niszczą naszą ziemię. Ta zieleń, naszymi wypielegnowana rękoma — oto co odróżnia wypadki w Palestynie od sukcesów w innych krajach.

Powiadają, że wina za tragiczne wypadki w Palestynie spada na Włochy, na Niemcy, na komunistów, ale — zdaniem mówcy — najbardziej zawinił sam Żydzi. Sjonisci od 50 lat toczą walkę z losem, dźwigając na swych barkach ciężar odbudowy, a większość narodu żydowskiego przygląda się apatycznie na heroiczne wysiłki, nie podając nam pomocnej dłoni.

Stan ten musi ulec zmianie! Zniknąć musi apatia i obojętność. Mówca opowiada legendę o słynnym kabaliscie Ari (rabi I. Luria) który zwrócił się pewnego razu z zapytaniem do swych uczniów, czy chcą udać się do Jerozolimy. Część zgodziła się natychmiast, ale część miała zastrzeżenia. Wtedy ozwał się Ari z rozpaczą: „W chwili tej mógł się spełnić cud wyzwolenia. Mesjasz zjałby się teraz, gdyby wśród was nie znaleźli się tacy, którzy wahali się i mieli zastrzeżenia”. Podobnie i teraz nadejdzie zbawienie dla całego narodu żydowskiego, jeżeli wszystkich obejmie płomień poświęcenia, jeśli jedność zapanuje w naszych szeregach. (Huczne oklaski).

Następnie odczytał przewodniczący dr. Hilfstein następujące rezolucje, które zebrani uchwalili przez aklamację:

Żydzi miasta Krakowa, zebrani na Zgromadzeniu publicznym przy ul. Krakowskiej 13, po wysłuchaniu przemówień referentów, zgłaszają swe przystąpienie w szeregi Organizacji ogólno-sjonistycznej, wychodząc z założenia, że przez wzmocnienie kadr Organizacji Sjoniskiej, ugruntujemy nasze pozycje w Erec Israel.

Żydzi m. Krakowa, zebrani na Zgromadzeniu publicznym przy ul. Krakowskiej 13, protestują z całą stanowczością przeciw ostatnim wypadkom w Erec i składają uroczyste przyrzeczenie, że w walce o zdobycie naszego kraju nie odstraszy ich żaden trud, a bracia nasi w Erec mogą być przekonani, że w tej sprawie stanowią z nimi jedną całość.

Po jednogłośnie przyjęciu powyższych rezolucyj, odśpiewały tłum „Hatikwę”, poczem przewodniczący zamknął to imponujące zgromadzenie.

28. V. Do Wiednia i Budapesztu

PBP. „ARGOS” ul. Szczepańska 7

(ostatnia możliwość taniego wyjazdu)



ŚRODA, 20 MAJA 1936.

Kraków (293.5) 6.30 Audycja poranna; 6.50 Płyty; 7.20 Dziennik poranny; 7.30 Program na dzień bieżący oraz parę informacji; 7.40 Tauber na płytach; 8.00 Audycja dla szkół i audycja dla poborowych 11.57 Sygnał czasu, Hejnał z wieży marjańskiej; 12.03 Dziennik południowy i Gdzie się kształcić, pogad. 12.30 Koncert południowy w wyk. zespołu T. Seredyńskiego; 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego; 13.15 Płyty; 14.05 Pieśni majowe; 15.15 Wiadomości o eksporcie polskim i przegląd giełdowy; 15.30 Płyty; 16.00 Rozmowa Majsterkłępi z Lepigliną: Przydałby się teraz kajak, pogadanka dla dzieci starszych; 16.20 Pieśni ludowe wyk. chór nauczycielski pod dyr. Wład. Raczkowskiego 16.45 Rozmowa muzyka ze słuchaczem radia; 17.00 Dyskutujemy: O pracy społecznej; 17.20 Recital skrzypcowy Szymona Bakmana, przy for. prof. L. Urstein; 17.50 Książka i wiedza: o książce Jeansa „Podróż w czasie i przestrzeni”, wygl. dr. Jerzy Baumgarten; 18.00 Piosenki z dawnych lat, w wyk. Hanny Brzezińskiej i Tadeusza Olszy 18.30 Skrzynka ogólna, w opr. inż. St. Broniewskiego; 18.40 Dokąd jechać w święto? 18.45 Płyty; 19.00 Poradnik turystyczny, w opr. dr. S. Leszczyckiego; 19.10 Program na dzień następny; 19.20 Koncert reklamowy; 19.35 Lokalne wiadomości sportowe; 19.39 Wiadomości sportowe z Warszawy; 19.45 Pogadanka aktualna; 20.00 Recital wiołorczelowy Karola Gutmana, komp. dr. Helena Landau; 20.25 Muzyka taneczna z płyt; 20.45 Dziennik wieczorny i Obrazki z Polski współczesnej 21.00 Koncert chopinowski. Wyk. Józef Smidowicz 21.30 Pisarze zmieniły świat, dyskusja Adama Galisa z Janem Waśniewskim; 21.45 Pogadanka aktualna 21.55 Recital śpiewaczy Heleny Zboińskiej - Ruszkowskiej ze współudziałem krakowskiego kwartetu smyczkowego, przy fortepianie Wład. Geigera; 22.25 Muzyka taneczna w wyk. Małej orkiestry PR. pod dyr. Z. Górczyńskiego z udziałem Trójki Radjowej; w przerwie o 23.00 wiadomości meteorologiczne dla żeglugi powiekrznej;

Warszawa (1339.3) 6.30 p. Kraków; 18.30 Skrzynka ogólna — dr. Stępowski; 18.40 Życie kultur. i artyst. stolicy; 18.45 Program; 18.55 Koncert reklamowy; 19.25 Pogad. roln.; 19.35 p. Kraków; 20 Płyty; 20.45 p. Kraków; 23.30 Pogadanka w języku angielskim.

Lwów (377.4) 6.30 p. Kraków; 18.30 Marja Stuart w historii legendzie i literaturze, 18.45 Płyty 19 10 minut u mojej krawcowej; 19.10 p. Kraków; 20 Płyty; 20.45 p. Kraków.

Katowice (395.8) 6.30 p. Kraków; 13.30 Lekcja języka polskiego; 13.45 p. Kraków; 18.30 Ogrodnik śląski; 18.45 Płyty; 19 Położenie śląska w Europie; 19.10 p. Kraków; 20 Godzina Zagłębia Dąbrowskiego; 20.45 p. Kraków.

Łódź (224) 6.30 p. Kraków; 18.30 Szlakami walki i buntu; 18.45 Płyty; 19.10 p. Kraków.

Wiedeń (506.8) 19.30 Utwory J. W. Ganglbergera; 20.50 Wesoła audycja; 21.00 Koncert uroczysty.

Paryż (1648) 20.00 Recital fortepianowy M. Horszowskiego; 20.45 Jedermann — tragedia Hofmanna.

Moskwa (748) 17.30 Wesołe kumoszki z Windsoru — opera Nicolai'ego.

Medjolan (368.6) 17.15 Koncert kameralny; 20.35 Koncert symfoniczny.

KUPON Nr. 15

I. KONKURS LETNI dla Czytelników

„NOWEGO DZIENNIKA”

Pensjonat „Palace” w Zakopanem

Pensjonat „Podhale” w Krynicy

Pensjonat „Przystań” w Zakopanem

Pensjonat „Polska Korona” w Krynicy

KRONIKA

MAJ
20
ŚRODA

Wschód słońca
3 g 32 m

Zachód słońca
19 g 09 m

28 Ijar 5696

Pod znakiem żałoby

Żydostwo Krakowa pozostaje nadal pod wstrząsającym wrażeniem nagłego zgonu Nahu-
ma Sokolowa. We wszystkich organizacjach i stowarzyszeniach odbywają się posiedzenia żałobne dla uczczenia pamięci Wielkiego Zmarłego. Z budynków instytucji żydowskich powiewają żałobne czarne sztandary. Czarna chorągiew powiewa między innymi z budynku „Nowego Dziennika“.

W godzinach wieczornych ukazała się odezwa Komitetu Lokalnego Organizacji Sjonistycznej w Krakowie, wzywająca Żydów krakowskich do zamknięcia sklepów i warsztatów na czas pogrzebu Nahuma Sokolowa — od godz. 11—11.30 przedpołudniem.

Bilety turystyczne, abonamentowe i wycieczkowe

W związku z wejściem w życie nowego rozkładu jazdy, kasy na przeszło 100 stacjach kolejowych w większych ośrodkach kraju rozpoczęły sprzedaż biletów turystycznych 1000 i 2500 kilometrowych, które nabywać mogą członkowie Polskiego Tow. Tatrzańskiego, Polskiego Tow. Krajoznawczego, Polskiego Zw. Narciarskiego, Polskiego Zw. Kajakowego, oraz Towarzystwa „Beskidenerverein“. Bilet 1000-kilometrowy w klasie III. kosztuje zł. 25. w kl. II-giej zł. 37, 2500 kilometrowy zł. 50 i zł. 75. Zniżka wynosi zatem 50 do 60 proc. przy wykorzystaniu całego kontyngentu. Jako punkty docelowe przewidzianych zostało około 180 stacji, odpowiadających terenom turystyki i sportu wodnego. Jednocześnie wprowadzono nowy wzór biletów abonamentowych na 10 przejazdów w cenie 6-ciu, wydanych na większych stacjach na przejazdy wyżej 100 km. i ważnych w ciągu 3-ch miesięcy.

Strajk okupacyjny w Fabryce Kabli

(or) Sytuacja strajkowa w Krakowie uległa dalszej poprawie. Dzięki interwencji Inspektoratu Pracy zlikwidowano zatargi w fabryce „Spectrum“ oraz fabryce spinek w Podgórzu. Prowadzone są pertraktacje w celu zlikwidowania strajku robotników, pracujących na drodze Wieliczka—Kraków. Dziś rano odbędzie się konferencja ze stolarzami i jest nadzieja, że uda się dojść do porozumienia.

Pewnem zaostreniem sytuacji jest strajk okupacyjny, który wybuchł wczoraj w Fabryce Kabli. Pertraktacje prow. między właścicielami fabryki a robotnikami zostały przerwane. 500 robotników okupowało fabrykę i wstrzymało się od pracy.

Z GIEŁDY

KRAKOWSKA GIEŁDA AKCYJNA

Kraków, 19. 5. Przebieg zebrania giełdowego był mało ożywiony, kursy kształtowały się niejednolicie, częściowo były utrzymane, częściowo słabsze. Zainteresowanie minimalne. Do transakcji doszło jedynie na pogiełdziu 3-proc. noż. inwestycyjną po kursie zł. 65.50.

KRAKOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

Kraków, 19. 5. Pšenica dworska czerw. stand. 21.50—21.75 biała stand. 21.25—21.50 targowa stand. 21—21.25. Żyto dworskie stand 15.25—15.50 targowe stand 14.75—15 Owies dworski stand 15.75—16 targowy stand. 15—15.25 Jęczmień dworski 14.75—15.75 targowy 13.75—14.25 Mąka pszenna gat I wyciąg. 37—38 IA st. wym. 0.45 proc. 34.50—35 IB 0.55 proc. 32.50—33 IC 0.60 proc. 31.50—32 razowa 95 proc. 26.50—27.50 Otręby żytnie stand.

CASINO DE PARIS

komedja, romans i dramat. — W głównej roli:
AL JOLSON i jego żona **RUBY KELLER**
Już jutro w kinoteatrze „WANDA“

Zwyżka cen pieczywa

Znakowanie pieczywa

W związku z podwyżką plac robotników piekarskich, objętą umową zbiorową zawartą po ostatnim strajku piekarzy w Inspektoracie Pracy, oraz w związku ze zwyżką cen zboża chlebowego i mąki Zarząd Miejski przy współudziale reprezentanta Urzędu Wojewódzkiego po wysłuchaniu opinii Komisji do badania cen ustalił następujące ceny maksymalne na pieczywo z ważnością od 20-go maja 1936 r.:

1 kg. chleba żytniego, jasnego z mąki 50-proc. 30 gr. (zwyżka o 1 grosz)

1 kg. chleba żytniego, jasnego z mąki 65-proc. 28 gr. (zwyżka o 2 grosze)

1 kg. chleba żytniego ciemnego (morawskiego) 26 gr. (zwyżka o 2 grosze)

bułka wodna (polska) o wadze 6 dkg. — za sztukę 4 grosze (obniżenie wagi o pół dkg. cena bez zmiany)

bułka wiedeńska lub warszawska oraz żydowska (błki-czwórki) o wadze 4 i pół dkg. za sztukę 4 grosze (waga i cena bez zmiany)

Stwierdzono, że pieczywo znajdujące się w handlu nie jest w przeważnej części zgodnie z przepisami ustawowemu znakowane, co prowadzi do karygodnych nadużyć tak co do ceny, jak i jakości. Dlatego Zarząd Miejski przypomina ponownie, że zgodnie z rozporządzeniem Ministra Opieki Społecznej w obrocie handlowym może znajdować się pieczywo o wadze ½ kg. i więcej, o ile jest opatrzone kartką z oznaczeniem nazwy odpowiadającej rodzajowi mąki, z której zostało wytworzone, oraz firmą i adresem wytwórni. Kartki mają być umieszczone na bochenkach przed wstawieniem ciasta do pieca. Zarząd Miejski wzywa wszystkich wytwórców i sprzedawców pieczywa do bezwzględniego stosowania się do powyższego przepisu, nadmienając, że tym kierunkiem Miejskie targowe organa przeprowadzać będą stałą kontrolę, celem zajęcia pieczywa nieznakowanego i pociągnięcia winnych do surowej odpowiedzialności administracyjno-karnej.

Wiadomości z kraju

Echa zjazdu Związku Lekarzy R. .P

W związku z naszą wczorajszą wiadomością o obradach walnego zebrania Związku Lekarzy R. .P. dodać należy, że wniosek, zgłoszony przez okregi pomorski i poznański, dotyczący wykluczenia lekarzy Żydów, został poddany pod głosowanie. Za wnioskiem oświadczyło się zaledwie 5 głosów, przeciw 82 głosom. Po tym wyniku głosowania wnioskodawcy opuścili „demonstracyjnie“ salę obrad, żegnani ironicznymi okrzykami „Heil Hitler“.

Za nawoływanie do bojkotu Żydów

W Sądzie Okręgowym w Sosnowcu odpowiadał kierownik placówki Stronnictwa Narodowego w Pogoni, Roman Frankowski i członkowie tej placówki: Romuald Jaskólski, Stefan Mikołajczyk i Władysław Sądziak za publiczne nawoływanie do bojkotu Żydów.

Sprawa Frankowskiego i tow. była już przedmiotem rozpatrywania przez władze administracyjne i wszyscy obwinieni uznani zostali winnymi i skazani na grzywnę. Obecnie Sąd Okręgowy, po rozpoznaniu sprawy naskutek odwołania się skazanych, skazał Frankowskiego na dwadzieścia złotych grzywny z zmianą na 10 dni aresztu, pozostałych zaś na grzywnę od 10 do 30 złotych, z zmianą na odpowiednią ilość dni aresztu.

Fałszywe alibi

Przed 8-miu laty leśniczy Stasiak został zastrzelony przez okno, poczem przez to samo okno ktoś wszedł do sypialni zabitego i ograł go doszczętnie. Śledztwo doprowadziło wkrótce do osoby zabójcy. Aresztowano Stefana Nowickiego, sąsiada Stasiaka.

W pierwszej instancji Nowicki został skazany na 10 lat więzienia. W drugiej — po zeznaniach świadka - alibisty, który zeznał, iż Nowicki noc krytyczną spędził u niego w innej wsi, czemu Sąd Apelacyjny dał wiarę — zapadł wyrok uniewinniający.

Nowicki po zwolnieniu z aresztu zapobiegawczo go, wrócił do domu i nawiązał bliższe stosunki z młodą dziewczyną. Uwiódł ją, ale się nie ożenił.

11.25—11.50 pszenne stand. średnie 11—11.25
Tendencja spokojna podaż dostateczna do-
wozy lokalne małe.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 19. 5. Akcje: Bank Polski 102.50
Tendencja słaba.

Papiery procentowe: 3-proc. prem. poz. inwest. I em. 65.50 II em. 65.50 3-proc. prem. poz. inwest. seryjna I i II em. 71.50 konwersyjna 52.75—52.50 dolarowa 81 dolarówka 50 stabilizacyjna 62.50 pięciosetki 64.
Tendencja słaba.

Listy zastawne Banku Gosp. Kraj. oraz B-ku Rolnego bez zmiany.

Dewizy: Belgja 90 Holandia 359.20 Kopenhaga 118.05 Londyn 26.45 N. Jork czek 5.31 7/8 N. Jork tel. 5.32 Oslo 132.90 Paryż 35.01 Pra-

PRZY HEMOROIDACH I NABRZMI-LEJ WĄTROBIE, zwłaszcza u osób, które du-żo jedzą, a przytem prowadzą siedzący tryb życia i cierpią na obstrukcję, należy codzien-nie zażywać jedną nieco ogrzaną szklankę natu-ralnej wody gorzkiej FRANCISZKA-JÓZEFA. Zalecana przez lekarzy.

Ojciec jej doniósł policji, że świadek - alibista, nazwiskiem Magnuski zeznał fałszywie, dopuściwszy się krzywoprzysięstwa przed Sądem. Wszczęto ponowne dochodzenie. Nowe dowody stwierdziły prawdę słów ojca uwiedzionej dziewczyny. Magnuski dostał dwa lata więzienia. Sprawa jego przeszła przez wszystkie instancje. Kiedy się wyrok skazujący uprawomocnił ostatecznie, prokurator wniósł do Sądu Najwyższego o wszczęcie rewizji procesu Nowickiego. Sąd Najwyższy przychylił się do wniosku prokuratora i sprawa ta znalazła się wczoraj poraz drugi w Sądzie Apelacyjnym.

Rozprawę odroczono do przyszłego poniedziałku celem przesłuchania jeszcze jednego świadka.

Surowa kara za udział w rozruchach bezrobotnych

W sądzie grodzkim w Ostrowiu odbyła się rozprawa przeciw 15 oskarżonych o udział w rozruchach bezrobotnych w Skrobi powiatu gostyńskiego.

Jeden z oskarżonych skazany został na 1 rok i 4 miesiące więzienia, dwu po roku więzienia ka-
zdy, ośmiu na karę więzienia od 8 do 12 miesięcy.

Spłot morderstw

Mieszkańcy pow. biłgorajskiego, Walenty Post, Władysław Kaczmarczyk, Jan Stanicki zamordowali w celach rabunkowych Wincentego Stańczyka, a następnie trupa wywieźli i porzucili w okolicy Trampola. Kaczmarczyk, który chciał zdradzić sprawców morderstwa, skończył zamordowany przez Posta. Sąd Okręgowy skazał Posta na karę śmierci przez powieszenie, zamieniając ją na dożywotnie więzienie, Stanickiego zaś na 10 lat więzienia. Sąd Apelacyjny w Lublinie wyrok ten zatwierdził.

ga 22.04 Sztokholm 136.25 Szwajcaria 172
Tendencja niejednolita.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

Poznań, 19. 5. Ceny orientacyjne żyto 15—15¼ mąki żytnie wszystkie gatunki o 50 gr. niżej. Reszta bez zmian. Ogólne usposobienie spokojne.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 15. 5. Dewizy: Paryż 20.36½ Londyn 15.38½ N. Jork 3.09 3/8 Bruksela 52.30 Medjolan 24.30 Madryt 42.22½ Amsterdam 208.90 Berlin 124.50 Wiedeń noty 55.80 Sztokholm 79.32½ Oslo 77.32½ Kopenhaga 68.67½ Praga 12.85 Białogród 7 Ateny 2.90 Konstantynopol 2.45 Bukareszt 2.50 Helsinki 6.76 Japonja 90.

Tendencja niejednolita

Telefonem od naszych korespondentów

Brzesko

Lwów

Groźny pożar wsi

Pastwa płomieni padło 18 domów. — Szkody ponad 100 tys. — Akcja ratunkowa

Brzesko, 19. 5. (Tel. wł.) Dzisiaj w nocy we wsi Szczurowa pow. brzeskiego, wybuchł gwałtowny pożar, którego pastwą padło 18 domów mieszkalnych, 23 stodoły, 14 stajen i wiele zabudowań gospodarczych. W akcji ratunkowej brały udział okoliczne strażki wiejskie oraz strażki ogniowe z Tarnowa i Brzeska dzięki wysiłkowi których udało się nad ranem pożar zlokalizować. W nocy przybył na miejsce starosta pow. brzeskiego p. Baranowski, który kierował akcją ratunkową. Szkody wyrządzone pożarem wynoszą przeszło 100.000 zł. Zarówno w spalonych budynkach jak w zniszczonym przez pożar inwentarzu żywym. Około 100 osób pozostało bez dachu nad głową. Na miejsce pożaru dzisiaj w godzinach rannych wyjechał p. wojewoda krakowski Gnoiński z wicewojewodą dr Małazzyńskim i dyr. PZUW. p. Nowakowskim, celem udzielenia na miejscu pogorzelcom doraźnej pomocy i wydania zarządzeń odbudowy spalonych osiedli.

Dzisiaj nad ranem dzięki energicznemu wysiłkowi 11-tu okolicznych straży pożarnych, oraz ofiarnej pomocy drużyn junackich, pracujących przy obwałowaniu Wisły, udało

się w Szczurowej zlokalizować ogień. Sytuacja była tem groźniejsza, że strażki ogniowe nie mogły w pełni rozwinąć swej akcji, ze względu na brak wody.

Pan wojewoda po zapoznaniu się ze stanem zniszczenia wysłuchał w urzędzie gminnym w obecności towarzyszących mu osób miejscowego wójta prośb pogorzelców, poczem rozdzielił między nich doraźną zapomogę w wysokości 2000 zł oraz wydał szereg zarządzeń, w szczególności zajęcia się przez starostę powiatowego pogorzelcami i udzielenia im w czasie odbudowy odpowiedniej opieki i pomocy. Dyr. Nowakowski z PZUW, polecił natychmiastowe oszacowanie szkód, oraz wypłatę już w dniu jutrzejszym zaliczek na poczet należnych sum odszkodowania. Następnie odwiedził p. wojewoda miejscowego proboszcza ks. kanonika Witkiewicza i właściciela majątku w Szczurowej p. Kępińskiego, prosząc ich o opiekę nad pogorzelcami. Wreszcie udał się p. wojewoda do obozu junaków, którym wyraził uznanie za ich dzielną i skuteczną akcję ratowniczą w czasie pożaru. Na terenie Szczurowej zorganizowano komitet pomocy pogorzelców.

—○○—

Ślask i Zagłębie Dabrze

Załoba

Katowice, 19. 5. (K) W związku z nieodżałowaną śmiercią prezydenta Nahuma Sokołowa, w czwartek 21 bm. o godzinie 18-tej punktualnie w synagodze miejskiej w Katowicach odbędzie się nabożeństwo żałobne. Kazania ku pamięci Zmarłego wygłoszą rabini Chameides i Fogelman. Tą drogą zaprasza się całe społeczeństwo żydowskie w Katowicach na tę smutną uroczystość.

Katowice, 19. 5. (K). Wieść o nagłej śmierci prezydenta Nahuma Sokołowa pogrążyła w głębokim żalu całe społeczeństwo żydowskie Zagłębia. Wczoraj odbyły się posiedzenia komitetów lokalnych organizacji sjonistycznych w Sosnowcu i Będzinie, u których wybrano ścisłe komitety żałobne. Komitety te mają się zająć urządzeniem tygodnia żałoby oraz akademii. W godzinach rannych na wszystkich ulicach ukazały się olbrzymie klepsydry. W gmachach, gdzie mieszczą się organizacje sjonistyczne wywieszone są chorągwie białe - niebieskie opuszczone do połowy masztu. Wszystkie zapowiedziane imprezy zostały odwołane.

Katastrofy

Katowice, 19. 5. (K) Na ul. 3-go Maja w Piotrowicach Śląskich w czasie przejazdu oddziału konnego 73 pp. w Katowicach dostał się pod kopyta końskie, jadący na rowerze robotnik Robert Piecha z Piotrowic. Piecha doznał złamania 3 żeber oraz zgniecenia klatki piersiowej. W stanie groźnym przewieziono go do szpitala.

Chorzów, 19. 5. (K). W dołach piaskowych pod Lipinami bawiło się wczoraj wieczorem kilkoro dzieci. W pewnym momencie ziemia się obsunęła, grzebiąc pod sobą 3 chłopców. Natychmiastowa akcja ratunkowa przyczyniła się do uratowania dwóch chłopców, 3-ci zaś Edward Szweda poniósł śmierć wskutek uduszenia.

Tajemnicza kradzież

Katowice, 19. 5. (K). W „Deutsche Bank” w Katowicach dokonano wczoraj wieczorem tajemniczej kradzieży. Wieczorem urzędnik syndykatu hut p. K. zainkasował 25.000 zł. dla swej firmy. Po przeliczeniu pieniędzy, gdy chciał

włożyć pieniądze do teczki, zauważył brak paczki banknotów na sumę 5.000 zł. Przeprowadzone natychmiast dochodzenie, nie doprowadziło do wyjaśnienia tej zagadki.

—○○—

Łódź

Kolportaż nielegalnych ulotek

Łódź, 19. 5. G. Policja aresztowała Jana Szafrąńskiego, zamieszkałego przy ul. Suszyńskiej 83 za kolportaż nielegalnych ulotek endeckich. W czasie odbierania generaljów stwierdzono, że Szafrąński w swoim czasie skazany został na bezterminowe więzienie za zabicie teścia. Karę złagodzono mu na 15 lat i niedawno opuścił więzienie.

Rewizja u endeków

Łódź, 19. 5. G. Dzisiaj wypuszczony został na wolność były radny endeki Belka, aresztowany w lokalu „Orędownika” podczas demonstracji 1-szo majowej. W areszcie przebywa jeszcze 8 osób. Wczoraj dokonano rewizji w lokalu głównego zarządu Stronnictwa Narodowego w poszukiwaniu za nielegalnymi ulotkami.

Kara za wstrzymanie wypłat

Łódź, 19. 5. G. Referat karny przy inspektoracie pracy ukarał właściciela kłalni przy ul. Wólczańskiej 51 Bernsteina za wstrzymanie wypłat robotnikom, na dwa miesiące bezwzględniego aresztu i 1.000 zł. grzywny.

—○○—

Wadowice

Wykopaliska w Wadowicach

Wadowice, 19. 5. W Zembrzycach obok Suchej pow. wadowickiego natrafiono na ceramikę z okresu wczesno - historycznego. Znalezione skorupy łączą się pośrednio z grodziskiem wczesno - historycznym, jakie istniało w Zembrzycach. Według najnowszych badań nad okresem wczesno - historycznym na terenie powiatu wadowickiego istniał szereg grodzisk, których ślady dochowały się we wsiach Gorzeń dolny, Gorzeń górny, Zembrzyce i Grodzisko.

—○○—

Załoba

Lwów, 19. 5. ŻAT. Wczoraj wieczorem z inicjatywy Organizacji Sjonistycznej na Małopolskę Wschodnią odbyło się zebranie żałobne, na którym przemawiał Dr. Schmorak. W zebraniu brali udział przedstawiciele licznych organizacji żydowskich. P. Schmorak zakomunikował m. in., że zwrócił się do korporacji zawodowych i innych, aby zawezwali członków do przzerwania jutro pracy na 1 godzinę na znak żałoby. Odbyło się też zebranie stowarzyszenia Ichud. Przemawiał Dr. Schwarz, wreszcie odbyło się zebranie organizacji Mizrachi, na którym przemawiał p. Kupferstein.

Demonstracja endecka

Lwów, 19. 5. O. Dziś rano ukazały się na murach miasta Lwowa afisze podpisane przez organizację „Polska Praca”, która nawołuje strajkujących robotników budowlanych do powrotu do pracy. Autorzy tych afiszów wskazywali na to, że komuniści, żerujący na niedoli robotników zorganizowali strajk. W godzinach popołudniowych ukazały się w mieście większe grupy robotników, którzy zdzierali te afisze.

Popołudniu wyruszył pochód złożony z młodzieży akademickiej, należącej do Stronnictwa Narodowego, wznosząc okrzyki antyżydowskie, antysocjalistyczne i antykomunistyczne. W czasie tego pochodu w różnych punktach miasta, a szczególnie w dzielnicy żydowskiej, pozamykano sklepy.

Sledztwo w sprawie zamordowania sędziego

Stanisławów, 19. 5. (O) Dochodzenia w sprawie morderstwa dokonanego na osobie sędziego Hofmokla natrafia na ogromne trudności. Policja do tej pory aresztowała 65 osób z różnych sfer. Szczegóły trzymane są w tajemnicy.

Proces o udział w grabieży

Lwów, 19. 5. (O) Dziś odbyła się trzecia sesja serja procesów o udział w grabieży sklepów w czasie lwowskich zająć ulicznych. Na ławie oskarżonych zasiadła cała grupa oskarżonych o włamanie i doszczętne obrabowanie sklepu Erny Baranowej, przy ul. Gródeckiej, która najwięcej podczas tych rozruchów ucierpiała. Po przeprowadzeniu rozprawy sąd skazał uczestników tej grabieży od 10 miesięcy do 2 i pół roku więzienia.

Lwowska giełda zbożowa

Lwów, 19. 5. O. Na dzisiejszej giełdzie zbożowej zaznaczyły się obroty w pszenicy, życie, owsie i otrębach.

Pszenica, żyto oraz wszystkie gatunki maki zwyklowały. Tendencja zwyklowa, usposobienie spokojne.

Placono za pszenicę jednolitą loco Lwów 20.75 — 21, zbiorową 20.25 — 20.50, żyto Stand. I. 13.50 — 13.75, Stand. II. 13.25 — 13.50, mąkę pszenną gat. I. 35 — 35.50, I.a 34 — 34.50, I.b 33 — 33.50, II.a 29 — 29.50, II.b 28.50 — 29, II.c 28.25 — 28.75, II.d 27 — 27.50. Mąkę pszenną pastewną 14 — 14.50, razową do 95 proc. 24 — 24.50, żytnią wyciągową do 30 proc. 23.75 — 24.25, poślednią ponad 65 proc. 12.75 — 13.25. Inne kursa niezmienione.

—○○—

Kielce

Kozmiary szkód

Starachowice, 19. 5. (K) Jak się obecnie okazuje szalejący przed kilku dniami w kieleckim huragan, połączony z gradobiciem, wyrządził w powiecie ilżeckim szkody w zasiewach na ogólną sumę 80.000 zł.

— Z dniem 20 bm. wchodzi w życie nowe rozporządzenie ministra sprawiedliwości o taksie dla komorników.

Poco to jest potrzebne?

„Times” przeciw wysłaniu komisji śledczej do Palestyny

Londyn. 19. 5. (ŻAT) W artykule wstępnym dzisiejszy „Times”, omawiając wypadki palestyńskie wyraża zadowolenie spowodu wczorajszego oświadczenia Thomasa, który dał wyraz zdecydowanemu stanowisku rządu brytyjskiego, aby najpierw przywrócić został ład i porządek w Palestynie. — „Times” wyraża wątpliwość co do celowości i wartości decyzji w sprawie wydelegowania do Palestyny specjalnej, królewskiej komisji śledczej dla zbadania wypadków palestyńskich i ich przyczyn. Poco to jest potrzebne? — pyta się „Times”. Angielska polityka mandatowa jest jasna i powinna być zastosowana pomimo protestu z jakiegokolwiek bądź strony.

„Times” zamieszcza dwa listy w związku z wypadkami palestyńskimi. Pierwszy list

podpisany przez Jamesa Malcolma nawiązuje do sobotniego artykułu „Timesa” i zaznacza, że akcja rządu powinna być skierowana przeciwko przywódcom arabskim, nie zaś przeciwko Arabom, którzy tylko ślepo idą za hasłami podburzającymi.

Autor drugiego listu był wicesekretarz rządu palestyńskiego, Archer Curc staje w obronę projektu skantonizowania Palestyny, jako próby rozwiązania problemu żydowsko-arabskiego.

Włosi wciąż zaprzeczają

Rzym. 19. 5. (ŻAT) Oficjalne koła włoskie dementują kategorycznie twierdzenia, jakoby Włochy lub Włosi ponosili jakąkolwiek odpowiedzialność za krwawe wydarzenia w Palestynie.

O stanowczości polityki brytyjskiej -- mówi Dr. Nachum Goldmann

Paryż. 19. 5. (ŻAT) W Paryżu odbył się wczoraj z inicjatywy Organizacji Sjonistycznej wielki wiec protestacyjny. Obszerne przemówienie wygłosił dr Nachum Goldmann, który zwrócił uwagę na okoliczność, że rząd palestyński właśnie w chwili obecnej w czasie największego napięcia wypadków palestyńskich udzielił nową kwotę certyfikatów emigracyjnych i zaznaczył, że to jest dobitnym dowodem stanowczości poli-

tyki brytyjskiej oraz zdecydowania w kierunku kontynuowania polityki określonej przez deklarację Balfoura. Dr Goldmann dodał że porozumienie żyd.-arabskie jest rzeczą możliwą i stanie się z konieczności faktem. Arabowie zgodzą się na żydowską Palestynę po obu stronach Jordanu skoro przekonają się, że jest to nieuniknione. Przemawiali także poeta Szneur i Bertoldi.

Napięcie brytyjsko-włoskie zaostcza się

Berlin. 19. 5. PAT. W przekonaniu tutajszych kół politycznych wczorajsze oświadczenia min. Edena o kulach dum-dum wpłynąć mogą tylko zaostczając na stosunki brytyjsko-włoskie. W Berlinie przypuszczają, że oświadczenie to min. Eden złożył z pełną świadomością tego stanu rzeczy, a celem jego było pozyskanie poparcia Izby i kraju dla tezy utrzymania a nawet ewentualnego zaostczenia sankcyj antywłoskich. Szereg niemieckich osobistości politycznych daje temniemniej wyraz przypuszczeniu, że Anglia nieprzygotowana militarnie posługuje się obecnie polityką genewską wyłącznie celem zamaskowania faktycznej niemożności prowadzenia niezależnej akcji. W tych oko-

licznościach niebezpieczeństwo dla pokoju byłoby mniejsze. Mimo to czyta się ogólnie w prasie niemieckiej zdania pełne troski co do dalszego rozwoju wypadków.

„Nacht Ausgabe” uważa że „napięcie brytyjsko-włoskie zaostcza się prawie z godziny na godzinę”. Nastroje berlińskie przecie mnia również brak konkretnych danych o przebiegu rozmowy min. Edena z Blumem. Najwidoczniej — oświadcza prasa niemiecka — Eden uzyskał zapewnienie silniejszego poparcia Francji przy dalszych poczynaniach brytyjskich przeciwko włoskiej polityce śródziemnomorskiej. Bez tego rodzaju zachęty nie byłby on bowiem podjął się swe go chociażby pośredniego ataku na Włochy.

Katastrofalne deszcze w Hiszpanji

Madryt. 19. 5. PAT. Z prowincji donoszą o wielkich szkodach wyrządzonych przez ulewne deszcze. Deszcze te przybrały miejscami charakter oberwania chmury i połączone były z gwałtownym obniżeniem się temperatury. W prowincji Saragossa wystąpiły z brzegów rzeki i zatopiły cały okręg Calatayud. Wszystkie drogi zamieniły się w rwące strumienie. Podczas akcji ratunkowej uległo różnym obrażeniom 16 osób. Pociągi na linii Barcelona — Madryt kursowały z zachowaniem wielkich ostrożności, robiąc po drodze wielogodzinne postoje. Okręg

Epila znajduje się również pod wodą. Silnie oddziały policji, wspierane przez saperów, udzielają pomocy ludności, zagrożonej powodzią. W Plasencji zostało zatopionych 90 domów, z czego już kilkanaście ruszyło. W okolicach Borja woda zniszczyła nasyp kolejowy. W kilku okręgach prowincji Saragossa tegoroczne zbiory są zniszczone spowodu powodzi. W miejscowości Torrija woda zalała elektrownie, skutkiem czego 18 wsi jest bez oświetlenia. Od 40 lat nie notowano w Hiszpanji równie wysokiego stanu wód w rzekach.

Bunt dwóch pułków kawalerji hiszpańskiej

Madryt. 19. 5. PAT. W sprawie buntu dwóch pułków kawalerji w Alcala i Henares, krążą różne wersje. Według zebranych informacji, sprawa przedstawia się w sposób następujący: W wyniku starcia pomiędzy socjalistami a faszystami, w koszarach pułku kawalerji nr. 1,

skrył się pewien faszysta. Oficerowie tego pułku zmanifestować mieli swe sympatje dla faszystów tak, iż doszło między nimi a żywiołami lewicowymi ludności miasta do kilku starć. Pewien rotmistrz strzelać miał z okna swego mieszkania do grupy robotników, raniąc 2 z nich, jara.

Depesza kondolencyjna Koła Żydowskiego

Warszawa. 19. 5. (ŻAT) Żydowskie Koło Parlamentarne wystosowało spowodu zgonu Nachuma Sokółowa depeszę kondolencyjną do Egzekutywy Agencji Żydowskiej w Londynie podpisaną przez posła Sommersteina, Rubinsteina i senatora prof. Schorra.

—oO—

Zeznania obciążające Thomasa

Londyn. 19. 5. PAT. Dziś w czasie rozprawy w trybunale o zdradzie tajemnicy budżetu adwokat Reginald Hearn zeznał, że dnia 21 września 1935 finansista Vergotis mówił mu, iż może zdobyć pewne tajemnice od członka rządu min. Thomasa. W tym czasie właśnie opracowywano projekt budżetu. — Hearn kilkakrotnie spotykał się z Vergotisem i zapytywał go o te tajemnice. Vergotis odpowiadał na to, że nie należy być zbyt ciekawym i że dowie się, o co chodzi, gdy kanclerz skarbu złoży deklarację w Izbie o budżecie.

Skarga posła angielskiego w Addis Abebie

Londyn. 19. 5. PAT. Posel brytyjski w Addis Abebie sir Sidney Barton zwrócił się do brytyjskiego M. S. Z. telegraficznie z prośbą o wszczęcie dochodzenia w sprawie zniknięcia walizy dyplomatycznej konsultatu angielskiego w drodze z Addis Abeby do Dżibuti i w sprawie aresztowania podoficera z ambulansu brytyjskiego Czerwonego Krzyża w Dire Dawa. Posel Barton nie ma możliwości sprawdzenia tych informacji.

Thumen skazany na 4 lata więzienia

Lwów. 19. 5. (O) Thumen, oskarżony o zabójstwo żony został dziś skazany na 4 lata więzienia. Na mocy amnestji darowano mu 14 miesięcy oraz wliczono 11 miesięcy aresztu śledczego.

KRONIKA TELEGRAFICZNA

— Statkiem „Batory” miał wyjechać były minister spraw zagranicznych p. August Zaleski, ale w ostatniej chwili zrezygnował z podróży.

— Wysokość eksportu polskiego do Niemiec na miesiąc czerwiec br. wyznaczona została na 15 milionów zł. Rokowania z Niemcami toczą się w Berlinie.

— Senat Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie ma się zająć sprawą przywrócenia w sprawach profesorskich byłego posła i byłego więźnia brzeskiego profesora Adama Pragera Większość prawdopodobnie uchwali przyjąć go do grona profesorskiego.

— W Inspektoracie Pracy zaobserwowano ostatnio zwiększenie liczby podań o udzielenie zezwolenia na zwiększenie pracy w godzinach nadliczbowych, wobec tego w Inspektoracie Pracy zastanawiają się nad wprowadzeniem specjalnej noweli w kierunku uregulowania całej tej sprawy.

Grupa oficerów, która udała się do ratusza, poleciła burmistrzowi przywrócić porządek. Burmistrz poskarżył się na zachowanie oficerów władzom w Madrycie, a wówczas rząd postanowił zmienić miejsce pobytu obu pułków. Gdy oficerowie odmówili wydania rozkazu wyjazdu, zostali aresztowani bez oporu. Organizacje robotnicze wydały początkowo zarządzenie w sprawie strajku powszechnego, odwołały je jednak później, aby nie utrudniać akcji rządu. Zapewniają, że zawieszenie inspektora generalnego armji Rodriguez del Barrio jest następstwem zajść w Alcala i Henares.

Madryt. 19. 5. PAT. Według informacji ze źródeł prywatnych, liczba oficerów i żołnierzy, aresztowanych wczoraj w Alcala i Henares wynosi 43. 25-ciu aresztowanych przewieźć miano do więzienia wojskowego w Marycie, a 18-tu do więzienia w Guadala-

W dniu pogrzebu Nachuma Sokołowa

Kondolencje ze wszystkich stron świata

Londyn, 19. 5. PAT. Zaciszny dom w Hampstead, w którym mieszkał i pracował Nachum Sokół jest obecnie miejscem pielgrzymki wielu osób, które przybywają, aby wyrazić rodzinie Zmarłego współczucie spowodowane tak bolesną stratą. Dziś złożył swoje kondolencje osobiście ambasador Raczynski. Do domu zmarłego przywódcy ruchu sjonistycznego napływają również niezliczone depesze z całego świata. M. in. rodzina Nachuma Sokołowa otrzymała serdeczną depeszę od ministra Becka, od konsulów polskich Łukasiewicza w Tel Awiwie i Kurnikowskiego w Jerozolimie. Również przywódcy żydowski w Polsce oraz Federacja Żydów Polskich zagranicą nadesłali depesze kondolencyjne. Liczne są również wyrazy współczucia od wybitnych przedstawicieli angielskiego świata politycznego. Specjalnie serdeczną depeszę kondolencyjną nadesłał Wysoki Komisarz brytyjski w Palestynie sir Artur Wauchope.

Pogrzeb Nachuma Sokołowa odbędzie się jutro w południe a akademja żałobna, na której przemawiać będzie prezes organizacji sjonistów Weizmann, odbędzie się jutro wieczorem.

Śmierć Nachuma Sokołowa nastąpiła zupełnie nagle. Siedząc przy biurku nad swą ostatnią pracą, obecnie niedokończoną o bohaterach żydowskich, Nachum Sokół dostał nagle ataku serca i w pół godziny zmarł. W dużym stopniu przyczyniły się do tego wiadomości z Jerozolimy, które sędziwy przywódca sjonistów bardzo się przejął.

102 pociągów popularnych do Krakowa

Warszawa, 19. 5. Sin. W najbliższym czasie wznowione zostaną masowe przyjazdy do Krakowa osób, chcących brać udział w sypaniu kopca Marszałka Piłsudskiego na Sowińcu. Według planu, będą uruchomione 102 pociągi popularne zorganizowane przez Ligę Popierania Turystyki. Obsługa została powierzona Polskemu Związkowi Turystycznemu, przyczem młodzież szkolna będzie jak w ubiegłym roku korzystała z różnych ulg.

Problem inwestycji w Polsce

Warszawa, 19/5. Sin. W stowarzyszeniu Polskich Dziennikarzy i Publicystów Gospodarczych wygłosił naczelnik wydziału polityki budowlanej przy ministerstwie skarbu p. Aleksander Iwanko odczyt pod tytułem „Problem inwestycyjny w Polsce”. W odczycie swoim naczelnik Iwanko zaznaczył, że były głosy, wskazujące jako główny cel polityki gospodarczej odbudowę rynku pieniężno-kredytowego przy silnym ograniczeniu ruchu inwestycyjnego. Zdaniem prelegenta, obydwie te procesy powinny jednak postępować równolegle w słusznym do siebie stosunku. Referent zwrócił uwagę na pewne przeinwestowanie niektórych przedsiębiorstw i w końcu stwierdził, że zaprojektowane przez rząd normy gospodarcze łączą się w logiczną i zwartą całość. Czynniki, zmierzające do ożywienia ruchu inwestycyjnego, zwłaszcza prywatnego są dokonywane na zasadzie szeregu posunięć struktury podziału dochodu społecznego, jak obniżka ceny, taryfy i t. d.

Ameryka skupuje srebro

Waszyngton, 19. 5. PAT. Rząd Stanów Zjednoczonych zgodził się na nabycie znacznej ilości srebra od banku chińskiego, aby pomóc do stabilizacji waluty chińskiej i wykonać swój program skupu srebra. Oświadczył o tem prasie sekretarz dep. skarbu Morgenthau.

OSTATNIE WIADOMOŚCI SPORTOWE

AUSTRIA ZWYCIĘŻA POLSKĘ W PUCHARZE DAVISA.

Dokończenie spotkania Hebda — Baworowsky nastąpiło w poniedziałek i po spokojnej regularnej grze wygrał Hebda piątego seta 7:5, ustalając stan meczu na 2:2. Walka Metaxa — Tłoczyński zakończyła się po nerwowej grze zwycięstwem Austriaka 6:4, 6:8, 3:6, 7:5, 6:3 po dwu i pół godzinnej walce. Tensamem Austria przechodzi do następnej rundy, zwyciężając 3:2.

JUGOSŁAWIA BIJE SENSACYJNIE CZECHOSŁOWACJĘ.

Wielką niespodziankę w walkach o puchar Davisa stanowi zwycięstwo Jugosławii nad Czechosłowacją 3:2. W ostatnich 2 singlowych walkach Puncer pokonał Hechta w 5 setach, a Pallada — Sibę w 3 setach. Jugosławia walczyć będzie z Francją w następnej rundzie.

Liverpool został sensacyjnie sromotnie pokonany w Zagrzebiu przez drużynę Gradjanski 1:5.

Rzut 52.40 mtr. dyskiem uzyskał Niemiec Schroeder w Lipsku.

ODPOWIEDZI REDAKCJI:

Sjonista: Wyraz angielski „schedule” (wymawia się: szediuł) pochodzi od łacińskiego wyrazu schedula (zdrobniła forma słowa schedula) i oznacza spis, wykaz, zestawienie. W naszym wypadku oznacza on ilość certyfikatów imigracyjnych, jaką co pół roku przyznaje rząd palestyński Agencji Żydowskiej.

kich zakładów ubezpieczeniowych. Co do sprawy 500 milionów Banku Francji nie będzie większej różnicy zdań, ale sprawa bonów pracy, wzorowana na podobnych środkach kredytowych, jakie istnieją w Niemczech oraz sprawa stworzenia kasy reasekuracyjnej może stać się przedmiotem poważnej różnicy zdań między radykałami i socjalistami.

„Będziemy mieli wielki port w Tel-Awiwie”

Żywiolowe manifestacje w Tel-Awiwie

Jerozolima, 19. 5. ŻAT. Pierwszy wypadek wylądowania okrętu w Tel Awiwie w zaimprovizowanym porcie wywołał żywiolową manifestację całej ludności Tel Awiwu. Pierwszy worek cementu wyladowany z okrętu oddano do muzeum w Tel Awiwie. Burmistrz Dizengoff mimo choroby i ostrzeżeń lekarzy, opuścił szpital i przyłączył się do manifestacji. Dizengoff oświadczył zebranym tłumom:

Będziemy mieli wielki port w Tel Awiwie. Ze wszystkich stron kraju napływają depesze gratulacyjne z okazji zapoczątkowania własnego portu. W imieniu Waad Leumi Ben Zwi nadesłał depeszę z życzeniami, by wkrótce powstał w Tel Awiwie wielki port. Robotników transportowych, zajętych przy wylądowaniu pierwszego okrętu w Tel Awiwie obwożono manifestacyjnie autami po całym mieście.

Jerozolima, 19. 5. ŻAT. Dziś ukazał się oficjalny komunikat rządu, stwierdzający, że od początku zajęć aresztowano w Palestynie 814 Arabów i 53 Żydów. Komunikat stwierdza, że

wylądowanie okrętu w Tel Awiwie wywołało podniecenie w Jaffie. Próby przeszkodzenia w pracy przy wylądowywaniu okrętu w Tel Awiwie zostały udaremnione.

Tory kolejowe są wszędzie pilnie strzeżone. Wtorek minął w kraju spokojnie. Bomba rzucona w Mikwe Izrael nie wyrządziła szkody. Strzelanina w Chederze i Beet Alfa również nie wyrządziła szkody.

Rząd postanowił zmniejszyć podatek rolny o 15 i pół tysiąca ze względu na chamsin, który wyrządził wielkie szkody.

Jerozolima, 19. 5. ŻAT. Wielkie wrażenie w kołach arabskich wywołał fakt, że na giełdzie w Kairze rozpoczęto notować akcje żydowskiego Banku Hipotecznego w Palestynie wskazuje to, że Arabowie egipscy liczą się ze wzmożonym ruchem budowlanym w Palestynie w najbliższym czasie.

Jerozolima, 19. 5. ŻAT. Z obecnej kwoty migracyjnej 1200 certyfikatów przyznano dla Żydów z Niemiec.

W oczekiwaniu spotkania Bluma z Herriotem

Herriot nie przyjmie żadnego portfetu. — Lewicowy program gospodarczy

Paryż, 19. 5. PAT. Poniedziałkowe obrady generalnej konfederacji pracy otworzyły tydzień polityczny, który osiągnie swój moment kulminacyjny w piątek na obradach rady naczelnej stronnictwa radykalnego. Stanowisko stronnictwa radykalnego jest zgóry wiadome, ale obrady te stanowią będą punkt wyjścia do dyskusji pomiędzy socjalistami a radykałami nad konkretnym już programem prac przyszłego rządu oraz zagadnieniami personalnymi. Zainteresowanie kół politycznych skupia się zatem zarówno na oczekiwanych obradach radykalów, jak i na oczekiwaniu spotkaniu Herriota z Blumem. Herriot, który w ostatnich dniach wymieniany był niemal kategorycznie jako kandydat Bluma na ministra spraw zagranicznych, przed dwoma dniami oświadczył kategorycznie, że żadnej propozycji bezpośredniej do objęcia tej roli nie otrzymał, a jego paryski organ „Ere Nouvelle” ogłasza dziś krótką notatkę, zapowiadającą, że Herriot w przyszłym gabinecie żadnego portfetu nie przyjmie. Kola polityczne

przywiązują duże znaczenie do stanowiska, jakie zajmie Herriot. Obecność jego w gabinecie byłaby dowodem, że porozumienie między socjalistami i radykałami w sprawach polityki finansowej zostało istotnie osiągnięte. Po przemówieniu wczorajszemu sekretarza generalnej konferencji pracy Jouhaux przed stronnictwami przyszłego rządu, zagadnienia polityki finansowej stanęły jako kwestje trudne do rozwiązania. Jouhaux wysunął bowiem w tonie niezwykle kategorycznym cały szereg postulatów, dotyczących sfinansowania wielkich robót publicznych. Postulaty generalnej konfederacji pracy idą w kierunku uzyskania w Banku Francji półmiliardowego kredytu, następnie zaś wprowadzenia bonów pracy, które byłyby gwarantowane wpływami, jakie dałoby ożywienie koniunktury, wreszcie jako trzeci sposób sfinansowania programu robót publicznych. Generalna konfederacja pracy proponuje utworzenie t. zw. kasy reasekuracyjnej, do której miałyby zostać przebrane w 50-ciu procentach kapitały wszyst-

Kronika krakowska

DYŻURY LEKARZY I APTEK:

Dziś mają dyżur nocny lekarze: Dr Dallet Zofja, Sarego 4, tel. 105-20; Dr Ilershaft Stanisław, Florjańska 47, tel. 100-69; Dr Kaczyński Henryk, Topolowa 42; Dr Osiek Bernard, Rynek gł. 24, tel. 178-68.

Dziś mają dyżur nocny apteki: Rynek gł. A-B 45, Lobzowska 8, Grzegorzewska 9, Długa 4, Krakowska 19, Rynek Podgórski 9.

ODCZYT GENERALN. INSPEKTORA ZABYTEKÓW ARTYSTYCZNO - HISTORYCZNYCH WE FRANCJI

W piątek, 22 bm. o godz. 8 wiecz. wygłosi Jean Verrier, generalny inspektor zabytków historyczno - artystycznych we Francji odczyt w Muzeum Narodowym w Sukiennicach pt. „La tapisserie gothique”. Prelekcja ta, która zapozna publiczność z arcydziełami średniowiecznych arrasów, będzie ilustrowana obrazami świetlnymi. Wstęp na odczyt 1 zł., dla młodzieży szkolnej 50 gr. Dochód na cele Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Narodowego. Dla członków Tow. Przyj. M. N. wstęp wolny.

WIELKIE WYCIECZKI WOJSKOWE W KRAKOWIE

W najbliższych dniach przybędzie do Krakowa szereg wycieczek wojskowych, które udadzą się na Wawel, gdzie złożą hołd u trumny Marszałka Piłsudskiego oraz wezmą udział w sepaniu kopca na Sowińcu. Wycieczki te przybywać będą codziennie a każda z nich liczyć będzie 1000—1200 osób.

GIMNAZJUM ELEKTRYCZNE W KRAKOWIE

W związku z wprowadzeniem w życie reformy szkolnictwa przy Państwowej Szkole Przemysłowej zostanie otwarte z nowym rokiem szkolnym 1936/37, gimnazjum elektryczne. Prawo przyjęcia posiadają uczniowie, którzy ukończyli co najmniej sześć klas powszechnej, w bież. roku kalendarzowy kończą najmniej czternaście lat i złożą pomyślnie egzamin wstępny. Wpisy odbędą się 21 i 22 czerwca br. W tym samym terminie odbędą się także wpisy do Państwowej Szkoły Przemysłowej na wydział chemiczny i wydział melioracyjny. Warunkiem przyjęcia jest ukończenie co najmniej siedmiu klas szkoły powszechnej, lub 3 klas gimnazjalnych starego typu i co najmniej 14 lat wieku, oraz złożenie egzaminu wstępnego w zakresie materiału szkoły powszechnej.

PRZED WYBOREM DWÓCH ŁAŃNIKÓW

(or) Donosiliśmy już, że w najbliższym czasie ma się odbyć wybór dwóch ławników w zarządzie miejskim w Krakowie. Jak się obecnie dowiadujemy sprawa ta jest aktualna. Posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się z końcem maja, względnie z początkiem czerwca. Na posiedzeniu tem dokonany będzie wybór ławników.

ZATWIERDZENIE WYROKU W SPRAWIE „CARO”

(or) Onegdaj odbyła się przed Sądem Najwyższym rozprawa kasacyjna w sprawie b. zawiadowców spółki „Caro” w Krakowie. Po przewoździe sądowym Sąd Najwyższy skargę kasacyjną oddalił i wyrok zatwierdził.

UMORZENIE SPRAWY NASKUTEK ZGONU OSKARŻONEGO

(or) W kwietniu ub. roku dokonano znacznej kradzieży na szkodę Rozalii Frenkel w Krakowie. Skradziono wówczas sznur pereł, biżuterię i futra o łącznej wartości 25.000 zł.

O popełnienie tej kradzieży oskarżony został Mendel Silbermann, o paserstwo zaś Markus Regent i Jonas Ehrenreich. Na wczorajszej rozprawie wyszło na jaw, że osk. Silbermann zmarł w międzyczasie. Wobec tego sprawę jego umorzono. Regent został zasądzony na sześć miesięcy więzienia, Ehrenreich na dwa miesiące aresztu. Obie kary umorzono na podstawie amnestji.

UCHYLAŁ SIĘ ZŁOŚLIWIE OD PŁACE-NIA ALIMENTÓW

(or) Właściciel dwóch cukierń w Krakowie Jan Wacław Perzanowski wyjechał w roku 1917 do Petersburga, gdzie się ożenił. Wracając do kraju zabrał ze sobą swą żonę, gdzie ją jednak porzucił. Ponieważ Perzanowski uchylał się od świadczeń został oskarżony o złośliwe uchylanie się od płacenia alimentów.

Załoba po zgonie Nachuma Sokołowa

Apel o zamykanie sklepów Żydzi!

Dziś o godz. 11-tej przed południem odbędzie się pogrzeb b. p. Nachuma Sokołowa. Cały naród żydowski pogrążony jest w głębokiej żałobie po Tym, któremu zawdzięczamy Deklarację Balfoura i podstawy dzisiejszej żydowskiej Palestyny.

Żydzi krakowscy! Solidarnie z całym narodem żydowskim, dajcie wyraz swemu uczuciu żalu i żałoby, zamykając sklepy i warsztaty na czas pogrzebu 11—11.30 przedpołudniem.

KOMITET LOKALNY ORGANIZACJI SJONSKIEJ W KRAKOWIE.

Posiedzenie zarządu Tow. Żyd. Szkoły Ludowej i Średniej

Wczoraj wieczór odbyło się w gmachu gimnazjum przy ul. Podbrzezie uroczyste posiedzenie żałobne wydziału Towarzystwa Żydowskiej Szkoły Ludowej i Średniej.

Prezes zarządu Dr. Chaim Hilfstein otworzył posiedzenie, składając hołd potędze Ducha Wielkiego Przywódcy Narodu, Nachuma Sokołowa, jednego z twórców nowoczesnej kultury hebrajskiej i wielkiego przyjaciela szkolnictwa żydowskiego.

Po przemówieniu prezesa Dra Hilfsteina, którego wysłuchano w pozycji stojącej, uchwalono wysłać depeche kondolencyjną do rodziny Zmarłego oraz urządzić akademię dla młodzieży szkolnej, komitetu rodzicielskiego i zarządu w czwartek 21 bm. o godz. 5.30 pop.

Uchwalono ponadto w rocznicę śmierci wy-

czenia alimentów. Wczoraj odpowiadał za to przed sądem i zasądzony został na osiem miesięcy aresztu, z zawieszeniem wykonania kary na 3 lata.

ARESZTOWANIE ZABÓJCY

(or) Donosiliśmy przed kilku dniami o krwawej awanturze na Prądniku, w czasie której zabity został Kazimierz Dziewoński, murarz. W dniu wczorajszym policja aresztowała sprawcę, w osobie 37-letniego Tomasza Sroki, robotnika, zam. przy ul. Prądnickiej 123.

PIEKARZ KRADEŁ CYNĘ

(or) Aresztowano Miękinę Adama lat 41 piekarza zam. przy ul. Wita Stwosza L. 20 za kradzież cyny w sztabach, wartości 1.150 zł. na szkodę firmy „Metal” przy ul. Nadwiślańskiej L. 1.

PODRZUTEK W BRAMIE

(or) W bramie domu przy ul. Florjańskiej L. 22 nieznana kobieta porzuciła dziecko płci męskiej około 12 miesięcy liczące. Dziecko oddano do Żłóbka Miejskiego, zaś za matką wszczęto poszukiwania.

MŁODY AWANTURNIK

(or) Wczoraj w południe doszło do incydentu na Ludwinowie między akademikiem Tadeuszem Chwastkiem a 15-letnim synem Laury Grösslerowej, kupcowej. Grössler pod nieobecność matki uderzył swą młodą siostrzyczkę, za co został skarcony przez przechodzącego akademika. Awanturczy młodzieniec rzucił się z nożem na akademika i poranił go w przeguby obu rąk.

BRZYTWĄ NIE ZAWSZE SŁUŻY DO GOLENIA...

(or) Doświadczył tego na sobie Jan Rzepka, bezrobotny, który w stanie pijanym został przez nieznanego osobnika dosłownie porżnięty brzytwą na całym ciele. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala.

—OO—

DZIŚ WE ŚRODĘ o godzinie 6-tej odbędzie się posiedzenie Kom. Rodziców w Gmachu Gimnazjum Brzozowa 5.

— HITACHDUT. Dziś plenarne zebranie z referatem.

znaczyć stypendjum w wysokości 100 zł. dla ucznia szkoły średniej, oraz awa stypendja po 50 zł. dla ucznia szkoły powszechnej i rzemieślniczej.

Posiedzenie Dyrektorjum Keren Hajesod

Dziś, godz. 12-ta w poł. w lokalu Librow-szczyzna 6 posiedzenie żałobne Dyrektorjum Keren Hajesod Zach. Małop. i Śląska z udziałem członków Komitetu Lok. K. H. w Krakowie.

Posiedzenie wydziału W.I.Z.O.

Wczoraj odbyło się pod kierownictwem p. prezesowej Drowej Marji Aptowej nadzwyczajne posiedzenie żałobne prezydium i wydziału zjednoczenia kobiet żydowskich, zwołane celem uczczenia pamięci Nachuma Sokołowa. Uchwalono wysłać telegram kondolencyjny do Egzekutywy Organizacji Sjonistycznej oraz do córki zmarłego gorliwej działaczki W.I.Z.O. p. Drowej Celiny Sokołowej. Na tem posiedzenie żałobne zamknięto.

Posiedzenie Kom. Rej. S. P. P. „Hitachdut” (Antychud)

W poniedziałek o godz. 8 wiecz. odbyło się posiedzenie żałobne Kom. Rej. S. P. P. „Hitachdut” dla Zach. Małop. i Śląska, poświęcone uczczeniu pamięci Nachuma Sokołowa. Hołd pamięci wielkiego Przywódcy narodu żydowskiego złożył przew. Kom. tow. Dr. D. H. Besen. Akademia żałobna odbędzie się w sobotę 23 bm.

Błp. Dr. Trammer

Onegdaj zmarł w Krakowie błp. Dr. Jerzy Trammer adwokat, b. długoletni Prezydent Krakowskiej Izby Adwokackiej i członek Komisji Kodyfikacyjnej.

Urodzony w Wadowicach, odbył studia prawnicze na U. J. w Krakowie, gdzie następnie osiedlił się jako adwokat. Zmarły był człowiekiem o niezwykle głębokiej wiedzy prawniczej i osobistych walorach, które zjednały mu wśród kół prawniczych w kraju i zagranicą wybitne uznanie i poważanie. Powołany na nrząd prezydenta Izby Adwokackiej w Krakowie, sprawował go przez wiele lat, dzieląc wysoko szanowany dar godności stanu i będąc wzorem sumienności w wykonywaniu obowiązków adwokata. W uznaniu dla Jego wiedzy i pracy naukowej został powołany od Polskiej Komisji Kodyfikacyjnej. Poza pracą zawodową i naukową uczestniczył również żywo w wielu akcjach społecznych. Był m. in. długoletnim prezesem Tow. Rygorantów, członkiem Stow. „Bnej Brith - Solidarność” i t. d. Pogrzeb odbędzie się w dniu dzisiejszym o godz. w pół do czwartej popołudniu z domu przedpogrzebowego na cmentarzu żydowskim przy ul. Miodowej.

— TOW. INDYWIDUALNO - PSYCHOLOGICZNE W KRAKOWIE. Dziś godz. 7.45 w sali Domu Sierót Żyd. Dietla 64 walne zebranie członków towarzystwa.

— Z KRAKOWSKIEGO TOWARZYSTWA LEKARSKIEGO. Dziś posiedzenie naukowe Towarzystwa Lekarskiego Krakowskiego, na którym zostaną pokazane przypadki z oddziałów ginekologiczno - położniczego, wewnętrznego IB, rentgenologicznego i neurologicznego - psychiatrycznego szpitala św. Łazarza.

— KIEROWNICTWO SEKCJI BOKSERSKIEJ MAKKABI zawiadamia, że treningi sekcji, zostały przeniesione na boisko i odbywają się w poniedziałki, środy i piątki od godz. 19-tej (7-ma wiecz.) pod kierunkiem fachowych instruktorów. Wpisy nowych członków przyjmuje się na treningach oraz w lokalu klubowym, przy ul. Jagiellońskiej 10 w godz. urzędowych.

INSERATOW DROBNYCH
nie przyjmuje się
telefonicznie
tylko wprost
w Administracji
i wyłącznie
ZA GOTÓWKĘ.

Wolne posady

POSZUKUJE się rutynowanej freblanki. Zgłoszenia do Adm. N. Dziennika sub. „Pensjonat”. 9039g

PRAKTYKANTKA ze szkołą handlową poszukiwana. Dom Spedycyjny Szamrot, Rynek 32. 9090kr

GOSPODYNIA na kolonję młodzieży w Rytrze poszukiwana. — Zgłoszenia: Gewürz Kraków, Przemyska 3/25. 6093g

KRAWCOWA samodzielna, biegła w szyciu sukien do konfekcji potrzebna. Sebastjana 18/m. 1 od 8—9 w. 6090g

Posad poszukują

RATALNY agent szuka posady. Zgłoszenia pod „Zabezpieczenie” do Adm. N. Dziennika. 6095g

PODRÓŻUJĄCY branży żelaznej poszukuje posady podróżującego na zł. 100 miesięcznie. Zgłoszenia do N. Dz. pod „Gwarancja z zabezp. hipot.” 6089g

BUCHALTER - bilansista, korespondent polsko-niemiecki, z kilkunastoletnią praktyką i pierwszorzędnymi referencjami poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia pod „Organizator” do Adm. N. Dziennika. 6091g

POSZUKUJE posady do dzieci, ewentualnie mogącej zająć się gospodarstwem w domu rytualnym, znam się na prowadzeniu pierwszorzędnej kuchni. — Zgłosz. N. Dziennik pod „Prowincja”. 6084g

WZOROWO tanio uczą hebrajskiego rutynowany nauczyciel. Zgłoszenia Biuro Ogłoszeń Statlera Rynek 8. 9093kr

PIERWSZORZĘDNA bielizniarka, specjalistka koszul męskich poleca się Ohrenstein, Paulińska 14, m. 14.. 6082g

Matrymonjalne

SWAT poszukiwany. Zgłoszenia do Adm. Nowego Dziennika pod „Szczęście”. — 6085g

Zdrojowiska

KRYNICA ZDRÓJ. — Pełnokomfortowy pensjonat „PODHALE” poleca pokoje słoneczne z balkonami i wodą bieżącą oraz wykwintną kuchnię. — Ogród. Radio. Telefon 316. Kierownictwo Brandowej. Ceny do 15 czerwca niższe. 9080kr

TRUSKAWIEC!
»D I A N A«

Znany pensjonat nowoczesnie urządzone pod zarządem J. FELDA w centrum obok łazienek i parku poleca słoneczne, pełnokomfortowe pokoje z balkonami — bieżąca woda — ogród do leżakowania — telefon — radio. Pierwszorzędną wykwintną kuchnię ściśle rytualną, djetetyczną. Przez maj i czerwiec ceny znacznie niższe. — 8916kr

ZAKOPANE. — Pensjonat dla DZIECI w Białym Opieką kwalifikowanych sił pedagogicznych. Ogród — las — sporty. Komfort nowoczesny, radio telefon. Zgłoszenia do 20 bm. Drowa Adela Blochowa — Kraków, Tomasz 18. 5753g

KRYNICA. PENSJONAT RENESANS — A. SILBERÓW naprzeciw Nowych Łazienek tel. 264, poleca na maj i czerwiec komfortowo urządzone pokoje z pensją po cenach niskich. 8930kr

KRYNICA pełnokomfortowy pensjonat „IWONKA” uroczopłożony u stóp lasu z tarasami do kąpielisłonecznych. PIERWSZORZĘDNA KUCHNIA na życzenie djetetyczna. Ceny umiarkowane. Telefon 359. MANDŁOWA RAPAPORTOWA - BEIMOWIE. 8967kr

KOLONJA studencka 20 osób poszukuje pomieszczenia wraz z utrzymaniem. Zgłoszenia tylko pisemne: Rosschändler, Kraków Starowiślna 43. 6088g

RABKA. Pokój, kuchnia, komfortowe od 15 lipca wolne. Zgłoszenia Kraków, tel. 109-35. 9091kr

ZAKOPANE. Zawiadamiam, że nie prowadzę więcej pensjonatu „Cacko” natomiast objęłam zarząd pensjonatu „Poznańianka” II kat. ulica Ogrodowa, telefon 11-90. Pensjonat jest gruntownie odnowiony, bieżąca woda ciepła i zimna w pokojach, centralne ogrzewanie, salon bridżowy, obszerny ogród w zaciszu, rzeka, własna plaża. Ceny bardzo niskie. Kuchnia wykwintna. L. z Gumpłowiczów Salomonowa. 6021g

Książka o współczesnej Palestynie

Szkice Palestyńskie

Leopolda Rosnera

Cena zł. 2-50

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Całą literaturę antyhitlerowską
Najnowsze wydawnictwa społeczne
Ostatnie powieści polskie niemieckie i żydowskie
ma dla swych czytelników

BIBLIOTEKA WSPÓŁCZESNA
GIZELI KANFEROWEJ
ul. Sebastjana 23 (róg Dietlowskiej)

SWOSZOWICE obok Krakowa Zdrojowisko siarczane. Zakład kąpielowy otwarty od 1-go czerwca. 6018g

KRYNICA WILLA ULANA, DEPTAK pełny komfort, słoneczne balkonowe pokoje, ogród kwiatowy do leżakowania, wyśmienita kuchnia, także djetetyczna, — ceny niskie. 8888kr

Lokale

MIESZKANIE: 2 pokoje, kuchnia, przedpokój, komfort, umeblowane front, I piętro od czerwca do końca września tanio solidnym odstąpię. — Zgłoszenia do Adm. Nowego Dziennika pod „Aleja Słowackiego Kraków. 6096g

LOKAL nadający się na warsztat, fabrykę Podgórze, Krasickiego 12 do wynajęcia. Wiadomość telefon 110-49. 6086g

LOKAL dwupokojowy na biuro, parter, zaraz do wynajęcia. Gertrudy 7.

MAGAZYNY na rampie w Płaszowie przy torze kolejowym do wynajęcia. — Wiadomość telefon 110-49. 6086g

Kupno

NOSZONA garderobę kupuję, płacę dobrze. Goldberg, Gazowa 13. tel. 134-88. 5598g

Sprzedaż

DOBRA lokata kapitału. Sprzedam dom w centrum miasta Krakowa. Centralny punkt handlowy. — Zgłoszenia Zborowski Kraków, Grzegorzec 6. 6092g

JAKA JEST NAJLEPSZA LOKATA KAPITAŁU???

KAMIENICA nowa, czteropiętrowa, luksusowy komfort, winda, ogród, (centrum), dochód roczny 22.500 zł. cena 230.000.—, gotówką 190.000 zł.

KAMIENICA nowo-wybudowana, (Park Krakowski), luksusowy komfort, cena 175.000 zł., gotówką 150.000 zł.

KAMIENICA nowa, najpiękniejsza dzielnica, winda, ogród, dochód roczny 18.420 gotówką 180.000 zł.

KAMIENICA nowa, trzypiętrowa, luksusowy komfort, ogród, cena 115.000 zł.

KAMIENICA trzypiętrowa, luksusowy komfort, dochód roczny 10.000 zł., cena 110.000.—

KAMIENICA trzech piętrowa, nowa, pełnokomfortowa, (Park Krakowski) dochód roczny 8.000.— zł., cena 85.000 zł. gotówką 65.000.—

KAMIENICA nowo-wybudowana, luksusowy komfort, przy Długiej, dochód roczny 8.400 zł., gotówką 85.000.—

KAMIENICA nowa, dwupiętrowa, pełnokomfortowa, przy tramwaju, dochód roczny 6.700.— zł., cena 65.000.—, wpłata gotówką 55.000. zł.

KUPNO - SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI PRZEPROWADZA FACHOWO, SOLIDNIE, DYSKRETNIE ZNANE ZE SWEJ SOLIDNOŚCI JEDYNE BIURO RUBINA KRAKÓW, WIELOPOLE 26. TELEFON 171-78. 9092kr

ELEKTRYCZNE CHŁODNIE

ORAZ NOWOCZESNE LODOWNIE DOMOWE „FRIDDOR”

już do nabycia.

Kraków,

Dunajewskiego 2

Tel. 171-54. Dogodne warunki.

WEŻE gumowe i parciane, pompy skrzydełowe i studienne, linny druciane i konopne poleca Hurtownia Artykułów Technicznych S. SZAJER, Florjańska 5. Tel. 141-54. 8882kr

PASY transmisyjne — skórzane, z sierści wielbłądziej, uszczelnienia wszelkiego rodzaju, łożyska kulowe i rolkowe, tarcze szmerglowe, płótna szmerglowe, płyty celuloidowe korzystnie dostarcza Hurtownia artykułów technicznych S. SZAJER — Florjańska 5. telef. 141-54. 8889kr

JADALNIA, sypialnia, kuchnia zaraz do sprzedania. Wiadomość Hurto, Grodzka 65. 6098g

„D U C O” lakiery „N E O D U R”

we firmie:

»FARBOBLASK«

K r a k ó w,

Kalwaryjska 29. — telefon 149-79.

UWAGA! Ubrania z materiałem od 100 złotych na miarę wykonanie pierwszorzędną nabyć można tylko w salonie krakowskim S. ROSNERA Kraków, Sarego 6. — Telefon 101-24.

S A L O N M Ó D „Saba”, KRAKÓW, RYNEK GŁÓWNY 10 (w podwórku). Najnowsze modele stałe na składzie. Przerabia kapelusze według najnowszych wzorów od zł. 1.50. — Uwaga

RYNEK GŁÓWNY 10 WILLA wraz z ogrodem 700 sążni (obok Krakowa 7 minut autobusem) spowodu wyjazdu okazjynie do sprzedania od właściciela. Zgłoszenia pod „Tanio” do Adm. N. Dziennika. 5768g

PRENUMERATA: w Krakowie z odnośno.

niem i bez odnośniami oraz na prowincji

i z przesyłką pocztową miesięcz. „ 4,30 kwart. zł. 12,90

Zagranicą z przesyłką pocztową „ 7,50 „ „ 22,50

OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. Strona w tekście i nadesłaniem na 3 łamy po 76 milimetr. Strona za tekstem 6 łamów po 38 milimetr. Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 16 słów.

CENY w złotych: 1. strona 1.25 — Tekst 1. — Nadesłane 0.75. — Za tekstem 0.25. — Drobno od słowa 0.10 gr. Dla poszukujących pracy 0.05 gr. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy Zł. 5. Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe Zł. 10.—. Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł. 10.—. Nekrologi (długość dry) do 60 mm. w 1. łamie. Zł. 20. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25% za druk kolorowy 50%.

„NOWY DZIENNIK” wychodzi codziennie, także w poniedziałki i dni poświęcone